

Przez podwójną granicę

**Przymusowa migracja osób LGBTQI+ do Polski:
prześladowanie, dyskryminacja i utrudniony
dostęp do pomocy humanitarnej**



**Konsorcjum
Migracyjne**

Migration Consortium

Spis treści

Lista definicji i wykaz skrótów	4
Podziękowania	5
Streszczenie raportu	6
Brak rzetelnych danych	7
Wyzwania prawne a przymusowa migracja osób LGBTQI+	7
Kontekst lokalny i rola społeczeństwa obywatelskiego	8
Kluczowe rekomendacje	10
Wstęp.....	11
Analiza kontekstowa	13
Obejmuje ramy prawne dotyczące osób LGBTQI+ poszukujących ochrony w Polsce	13
Szlaki migracyjne	15
Metodologia i próba badawcza	17
Metodologia.....	17
Próba badawcza.....	18
Ograniczenia.....	20
Pozycjonalność.....	20
Istniejąca literatura	21
Analiza	23
Osoby LGBTQI+ na granicy polsko-białoruskiej po 2021 r.....	23
„Coming out pod bronią” na granicy białoruskiej.....	24
Dostęp do procedur i pomocy humanitarnej.....	26
Osoby LGBTQI+ w detencji.....	27
Osoby LGBTQI+ po detencji.....	30
Tłumaczenie i ocena wiarygodności osób LGBTQI+	31
Ryzyko deportacji, wewnętrznej relokacji lub wymuszenie ukrywania orientacji lub tożsamości płciowej	33
Ukraina: odpowiedź na kryzys uchodźczy po wybuchu pełnoskalowej wojny w 2022 r.....	35
Wykluczenie intersekcyjne: sytuacja queerowych uchodźców romskich.....	39
To nie są „prawdziwi uchodźcy”? Inne szlaki migracyjne osób LGBTQI+ do Polski	40
Organizacje społeczeństwa obywatelskiego a ochrona przymusowych migrantów LGBTQI+	44
Potrzeby migrantów i uchodźców LGBTQI+	45
Dostęp do usług publicznych dla osób LGBTQI+	46
Podsumowanie	47
Rekomendacje.....	48
Aneks A. Tabela wywiadów pogłębionych (IDI)	53
Aneks B. Tabela wywiadów z kluczowymi informatorami (KII)	54

Badanie zostało przeprowadzone przez Konsorcjum Migracyjne we współpracy z Plan International Poland.
Koordynator badania: Sarian Jarosz
Asystentka ds. badań: Joanna Sarnecka
Recenzja i proofreading: Roch Dunin-Wąsowicz

Lista definicji i wykaz skrótów

wniosek o ochronę, status uchodźcy, ochrona uzupełniająca	Wniosek o ochronę składany jest przez osobę ubiegającą się o niego. Jeśli zostanie on przyjęty przez państwo, w którym wnioskodawca się o niego ubiega, osoba może otrzymać ochronę międzynarodową (np. status uchodźcy). W Polsce wniosek składa się do Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Nie każda osoba ubiegająca się o ochronę otrzyma status uchodźcy z Konwencji, ale może otrzymać inną formę ochrony (np. ochronę uzupełniającą).
heteronormatywność	Założenie, że każdy identyfikuje się z płcią przypisaną mu przy urodzeniu oraz że heteroseksualizm jest preferowaną lub normatywną orientacją seksualną.
system klastrowy	Podejście klastrowe zostało przyjęte w 2005 roku w celu poprawy skuteczności działań humanitarnych poprzez podział obowiązków między podmioty humanitarne w oparciu o ich obszary specjalizacji (zakwaterowanie, edukacja itp.).
deportacja	Wydalenie osoby lub grupy osób z terytorium państwa.
ośrodek detencyjny, strzeżony ośrodek dla cudzoziemców	W Polsce istnieją otwarte i zamknięte ośrodki dla cudzoziemców (ośrodki detencyjne). Osoby, które nieregularnie przekroczyły granicę, często umieszczane są w ośrodkach detencyjnych na czas trwania procedury azylowej.
detranzycja	Detranzycja oznacza proces zatrzymania lub odwrócenia tranzycji płciowej, która może mieć charakter społeczny, medyczny (zaprzestanie terapii hormonalnej), chirurgiczny lub prawny.
F64	Diagnoza F64.0 („Transseksualizm”) jest dokumentem potwierdzającym tożsamość płciową w Ukrainie. Stanowi ona też formalne kryterium niezdolności do służby wojskowej zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia.
przymusowy/a migrant/ka	Osoba, która migruje z przymusu, z uwagi na zagrożenie życia, zdrowia lub bezpieczeństwa. W tym raporcie jest to termin parasolowy obejmujący wszystkie osoby zmuszone do migracji (osoby ubiegające się o azyl, uchodźcy en masse itp.).
Konwencja Genewska	Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 1951 r. jest traktatem Organizacji Narodów Zjednoczonych, który definiuje pojęcie uchodźcy oraz określa prawa osób i obowiązki państw w zakresie udzielania ochrony.
intersekcyjność	Świadomość tego, że różne formy wykluczenia lub nierówności mogą się na siebie nakładać i tworzyć nowe formy dyskryminacji.
osoba interpłciowa	Osoby interpłciowe to takie, których cechy płciowe (narządy płciowe, chromosomy, narządy rozrodcze) nie wpisują się w binarny podział płci.
LGBTQI+	Ogólny termin obejmujący lesbijki, gejów, osoby biseksualne, transpłciowe, queer, interpłciowe i inne tożsamości nieheteronormatywne.

szlak migracyjny, nieregularna migracja	Ogólna trajektoria migracji danej osoby. Migracja nieregularna nie jest tym samym, co migracja nielegalna, ponieważ termin „nieregularna” odnosi się do przemieszczania się poza normami regulacyjnymi, podczas gdy „nielegalna” oznacza niezgodną z prawem. Na przykład, jeśli dana osoba nie ma innej możliwości lub wiedzy na temat tego, jak przekroczyć granicę w sposób legalny (na przejściu granicznym), jej przekroczenie granicy zostanie uznane za nieregularne.
niebinarność	Tożsamość płciowa, która wykracza poza binarny podział na kobiety i mężczyzn. Osoby niebinarne nie identyfikują się (wyłącznie lub całkowicie) jako kobiety lub mężczyźni.
Rzecznik Praw Obywatelskich	Komisarz ds. Praw Człowieka.
pushbacki	Działania państwa, które polegają na przymusowym zawracaniu osób w drodze przez granicę, co narusza międzynarodowe prawa człowieka i prawo azylowe.
SOGIESC, SOGIE	Parasolowy termin określający orientację seksualną, tożsamość płciową i ekspresję płciową oraz cechy płciowe. Często używany zamiennie z LGBTQI+ w sektorze humanitarnym i prawach człowieka.
tranzycja	Parasolowy termin odnoszący się do katalogu procesów, w ramach których osoba przechodzi od jednej tożsamości lub ekspresji płciowej do innej, aby lepiej odzwierciedlić swoją tożsamość (przechodzi tranzycję).
ocena podatności na zagrożenia, grupa wrażliwa	Ocena podatności na zagrożenia to systematyczny proces identyfikowania i analizowania czynników, które zwiększają ryzyko szkód dla poszczególnych osób w sytuacjach kryzysowych. Obejmuje ocenę stopnia zagrożenia, na jakie narażone są grupy szczególnie wrażliwe, oraz formułowanie zaleceń dotyczących działań interwencyjnych. Grupy te różnią się w zależności od kontekstu, ale często obejmują dzieci, osoby starsze, osoby z niepełnosprawnościami, kobiety i dziewczyny, osoby LGBTQIA+ oraz osoby uchodźcze.

Podziękowania

Jesteśmy bardzo wdzięczni wszystkim, którzy podzielili się z nami swoimi osobistymi doświadczeniami. Mamy nadzieję, że ten raport zostanie wykorzystany po to, by lepiej wspierać osoby doświadczające dyskryminacji lub zaniedbań w ich drodze po należne im bezpieczeństwo i szacunek.

Chcemy również podziękować za nieocenioną pracę licznych lokalnych i międzynarodowych organizacji, nieformalnych grup, społeczności i indywidualnych osób w Polsce oraz poza jej granicami, które nieustannie wspierają osoby migranckie, niezależnie od ich orientacji seksualnej, tożsamości lub ekspresji płciowej oraz cech płciowych. Wiele z nich przyczyniło się do powstania tego raportu i podzieliło się z nami swoją cenną wiedzą. Co najważniejsze, to dzięki Waszemu zaangażowaniu wiele historii przedstawionych w niniejszym raporcie miało lepsze zakończenie.

Na koniec dziękujemy wszystkim, którzy nieustrudzenie poprawiali, recenzowali, doradzali i pracowali nad tym raportem, pomagając w jego powstaniu, a w szczególności Milenie Chodole, Urszuli Idzikowskiej, Lilit Hayrapetyan, Stef Pruski i Sue Ellen Stefanini z Plan International Poland; oraz osobom z Konsorcjum Migracyjnego – prof. Witoldowi Klausowi, Aleksandrze Fertlińskiej, Magdalenie Nazimek, Annie Tsybie i Lili Sogomyi – oraz Joannie Sarneckiej i Darinowi Loka z Queer Without Borders.

Streszczenie raportu

Wyobrażałem sobie Polskę i Europę inaczej. Naprawdę wierzyłem, że jest tu lepiej dla osób takich jak my. (IDI4)

Polityka przyjmowania osób potrzebujących pomocy humanitarnej lub ochrony jest nieskuteczna, jeśli nie gwarantuje poszanowania praw człowieka i odpowiedniej ochrony tym, którzy są w wyjątkowo trudnym położeniu.¹ Ostatnie zmiany w Europie Środkowo-Wschodniej, takie jak pełnoskalowa wojna w Ukrainie² oraz kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej³ uwydatniły konieczność ponownej oceny i wzmocnienia mechanizmów ochrony grup marginalizowanych, w szczególności osób LGBTQI+, które zostały zmuszone do opuszczenia swoich państw pochodzenia.⁴ Niniejszy raport przedstawia unikalną, bezpośrednią analizę opartą na relacjach osób LGBTQI+, które w obawie o swoje życie, zdrowie lub bezpieczeństwo szukały schronienia w Polsce – zarówno przed, jak i po lutym 2022 roku.

W porównaniu do innych raportów opublikowanych po 2022 roku niniejszy raport zawiera szczegółową, wieloetapową analizę systemowych i prawnych – a nie tylko humanitarnych – przeszkód, z jakimi borykają się osoby LGBTQI+ ubiegające się o azyl w Polsce. Co ważne, przedstawia on konkretne rozwiązania dla decydentów, administracji publicznej, służb granicznych oraz organizacji lokalnych i międzynarodowych działających w Polsce,

które mogłyby pomóc w stworzeniu systemu recepcyjnego dla osób LGBTQI+ opartego na poszanowaniu ich praw.

Przykład Polski pokazuje, jak istotna jest rola lokalnego kontekstu oraz państwowych instytucji w działaniach humanitarnych na zewnętrznych granicach Unii Europejskiej. Z naszej analizy wynika, że w kontekście przyszłych rozwiązań i przepisów – takich jak wdrożenie Paktu o Migracji i Azylu oraz Strategii Migracyjnej Polski – zapewnienie odpowiedniej ochrony i wsparcia osobom zagrożonym wykluczeniem i przemocą będzie prawdziwym sprawdzianem dla zasad i wartości humanitarnych, które wyznaje UE.⁵

W niniejszym raporcie przedstawiono pierwszą kompleksową analizę sytuacji uchodźców i migrantów przymusowych ze społeczności LGBTQI+ w kontekście reakcji Polski na kryzys uchodźczy związany z pełnoskalową wojną w Ukrainie. Skupiono się na doświadczeniach osób LGBTQI+, dokonując krytycznej analizy luk systemowych krajowych procedurach azylowych, pomocy humanitarnej i ramach prawnych w zakresie ochrony. Wyniki opierają się na 23 pogłębionych wywiadach (IDI)⁶ przeprowadzonych z 24 osobami ze społeczności LGBTQI+ oraz 18 wywiadach eksperckich (KII)⁷ z osobami ze środowisk prawniczych, organizacji humanitarnych i pozarządowych oraz podmiotów międzynarodowych. Dane zostały dodatkowo uzupełnione analizą prawną oraz przeglądem literatury naukowej.

- 1 UNHCR, *LGBTIQ persons in forced displacement and statelessness: protection and solutions*, 2021, <https://www.refworld.org/reference/confdoc/unhcr/2021/en/123913>
- 2 S. Jarosz i W. Klaus, *Polska Szkoła Pomagania*, 2023, <https://konsorcjum.org.pl/en/report-the-polish-school-of-assistance/>
- 3 We Are Monitoring, *Mamy tylko jedną wojnę. Emigrację, ciebie...*, 2024, https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Granica_srodek_ENG_online.pdf
- 4 W niniejszym raporcie używamy terminu „migranci przymusowi” jako kategorii ogólnej, która odnosi się do wszystkich trajektorii przemieszczeń i form ochrony (ochrona tymczasowa, status uchodźcy, ochrona uzupełniająca itp.).
- 5 TGEU, *EU asylum pact fails trans and gender-diverse asylum seekers*, 2024, <https://tgeu.org/eu-asylum-pact-fails-trans-and-gender-diverse-asylum-seekers/>
- 6 Pogłębione wywiady (IDI) z uchodźcami i migrantami.
- 7 Wywiady z kluczowymi informatorami (KII), czyli ekspertami w danej dziedzinie, z oddzielnym kwestionariuszem.

Brak rzetelnych danych

Wywiady przedstawione w niniejszym raporcie pokazują, że pomimo rosnącej świadomości międzynarodowej na temat trudnej sytuacji uchodźców w Europie Środkowej i Wschodniej, szczególna sytuacja osób LGBTQI+ zmuszonych do migracji z Białorusi, Ukrainy oraz krajów Bliskiego Wschodu i Afryki do Polski pozostaje w dużym stopniu niedostatecznie opisana, a odpowiednie działania w tej sprawie są nieadekwatne. Urząd ds. Cudzoziemców przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nie gromadzi danych dotyczących wniosków o azyl związanych z SOGIESC⁸ systematycznie i regularnie, co utrudnia monitorowanie sytuacji oraz rzecznictwo na rzecz poprawy jakości procedur azylowych dla tej grupy.

Liczne raporty międzynarodowych organizacji praw człowieka, w tym ILGA Europe⁹, Amnesty International¹⁰ i ORAM¹¹, zwracają uwagę na to, że osoby LGBTQI+ ze wspomnianych regionów często uciekają przed głęboko zakorzenionymi prześladowaniami, kryminalizacją i systemową przemocą w swoich krajach pochodzenia, szukając schronienia w miejscu, które, ich zdaniem, będzie bezpieczniejsze. Według lokalnych organizacji skala i różnorodność wniosków o azyl i potrzeb osób LGBTQI+ w Polsce wyraźnie wzrosły w latach 2021–2024. Niemniej jednak nie znajduje to odzwierciedlenia w gotowości polskiej administracji publicznej ani służb granicznych do pracy z tą grupą.

Po przybyciu do Polski osoby ubiegające się o azyl spotykają się z ciągłą marginalizacją, dyskryminacją i strukturalnymi barierami w dostępie do ochrony w ramach systemu azylowego. Standardy humanitarne, takie jak Podręcznik Sphere¹² i wytyczne Stałego Komitetu Międzyagencyjnego (IASC) ws. włączania tematu LGBTQI+ w odpowiedź humanitarną, jasno określają obowiązek poszanowania godności, bezpieczeństwa i równego traktowania osób migranckich ze społeczności LGBTQI+. W praktyce wdrażanie tych przepisów w Polsce pozostaje na niskim poziomie. Procedury azylowe często nie uwzględniają w odpowiedni sposób wniosków opartych na orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, co prowadzi do retraumatyzacji osób podczas przesłuchań, naruszenia zasad poufności oraz nieadekwatnej oceny wiarygodności. Respondenci zwracają także uwagę na wpływ tłumaczy na skuteczność bądź nieskuteczność zgłaszania kwestii związanych z SOGIESC w trakcie procedury azylowej.

Osoby LGBTQI+ w ośrodkach dla uchodźców często zgłaszają przypadki nękania, odizolowania i ryzyka przemocy z powodu queerfobii¹³ ze strony innych migrantów, a także niewystarczający dostęp do pomocy psychospołecznej i prawnej. Przeplatanie się homofobii, rasizmu i ksenofobii dodatkowo pogłębia ich trudną sytuację, pozbawiając wielu skutecznych narzędzi do dochodzenia swoich praw.

Wyzwania prawne a przymusowa migracja osób LGBTQI+

Pomimo zobowiązań wynikających z Konwencji dotyczącej statusu uchodźców z 1951 roku oraz Dyrektywy UE w sprawie azylu, uchodźcy i migranci ze społeczności LGBTQI+ napotykają w Polsce poważne przeszkody prawne w uzyskaniu ochrony międzynarodowej.¹⁴ Polskie

prawo azylowe nie uwzględnia orientacji seksualnej, tożsamości płciowej ani ekspresji płciowej (SOGIESC) jako wyraźnych powodów do prześladowań, co prowadzi do niespójnej interpretacji i stosowania przepisów azylowych. Jak pokazano w niniejszym raporcie, osoby

- 8 W odniesieniu do SOGIESC: orientacja seksualna, tożsamość płciowa lub ekspresja płciowa, cechy płciowe.
- 9 ILGA Europe, *Policy briefing on LGBTI refugees and EU asylum legislation*, 2021, <https://www.ilga-europe.org/policy-paper/policy-briefing-on-lgbti-refugees-and-eu-asylum-legislation/>
- 10 Amnesty International, *They treated us like criminals. From shrinking space to LGBTI harassment*, 2022, <https://amnesty.org/en/documents/eur37/5882/2022/en/>
- 11 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTIQ Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf
- 12 The Sphere, *Sphere Handbook*, 2018, <https://www.spherestandards.org/handbook/>
- 13 Innymi słowy: przemoc wobec osób queerowych dotyczy wszystkich form przemocy wobec osób LGBTQI+, takich jak homofobia, transfobia itp.
- 14 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTIQ Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf

ubiegające się o azyl często podlegają niewłaściwej ocenie wiarygodności, wymagającej przedstawienia intymnych i upokarzających dowodów potwierdzających ich tożsamość.

Gwarancje proceduralne, w tym poufność podczas przesłuchań i oceny podatności na zagrożenia, są często niewystarczające. Ponadto brak specjalistycznej pomocy

prawnej dla osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl oznacza, że wiele z nich musi zmagać się ze skomplikowanymi procedurami bez odpowiedniego wsparcia, co znacznie zwiększa ryzyko odmowy wniosku i wydalenia z kraju. Te systemowe przeszkody prawne nie tylko naruszają podstawowe prawa człowieka, ale także pogłębiają wykluczenie społeczne i ekonomiczne migrantów ze społeczności LGBTQI+ w Polsce.

Kontekst lokalny i rola społeczeństwa obywatelskiego

Przez pięć kolejnych lat (2019–2024) Polska zajmowała ostatnie miejsce w rankingu ILGA Europe dotyczącym ochrony praw osób LGBTQI+. ¹⁵ Jak wskazują nasi respondenci, rosnące zmęczenie empatią i antychudźcze nastroje ¹⁶ w połączeniu z brakiem ochrony praw osób LGBTQI+, wystawiają przymusowych migrantów z tej społeczności na poważne zagrożenia.

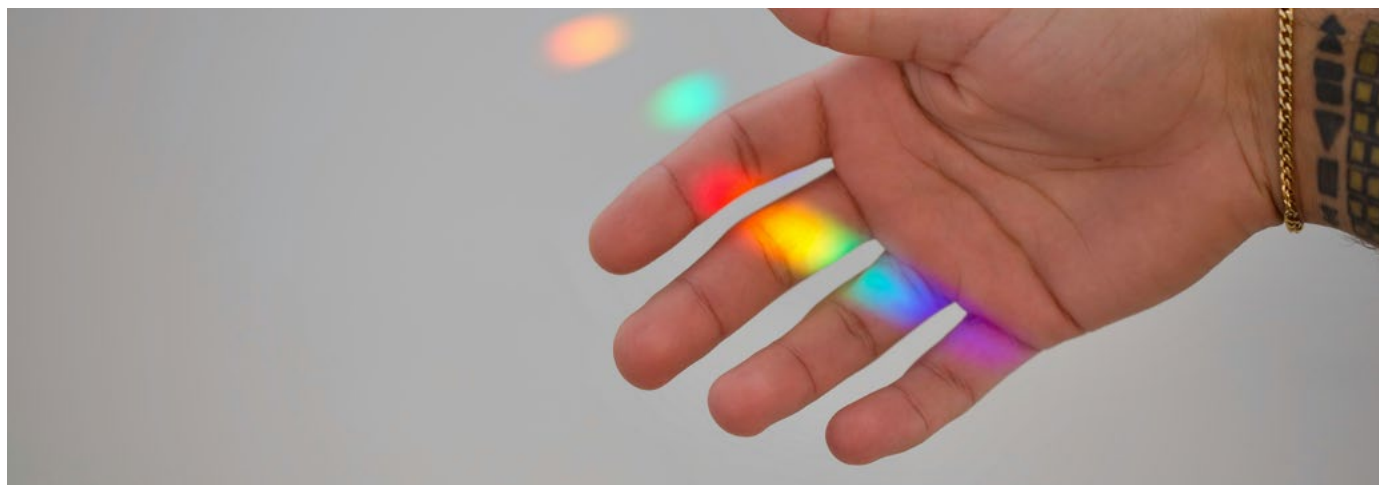
Chociaż państwo polskie podjęło istotne działania w odpowiedzi na ostatnie kryzysy humanitarne, potrzeby osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl i status uchodźcy często nie są w wystarczającym stopniu uwzględniane w formalnym systemie ochrony. W efekcie wiele z tych osób musi opierać się przede wszystkim na wsparciu udzielanym przez organizacje społeczeństwa obywatelskiego, inicjatywy oddolne i międzynarodowe organizacje pozarządowe, aby uzyskać dostęp do podstawowych usług, takich jak bezpieczne zakwaterowanie, opieka

zdrowotna, pomoc prawna i wsparcie psychospołeczne. Według większości respondentów lokalne organizacje wykazały się niezwykłym zaangażowaniem i elastycznością w reagowaniu na szczególną sytuację przymusowych migrantów ze społeczności LGBTQI+, zapewniając im usługi dostosowane do ich potrzeb – z poszanowaniem godności, bezpieczeństwa i praw człowieka. Ich działania są jednak często utrudnione przez ograniczone zasoby, brak koordynacji i niedostateczne wsparcie instytucjonalne.

Nasz raport pokazuje, że utrudnianie pomocy humanitarnej na granicy polsko-białoruskiej, w połączeniu z niedawnym wycofaniem się niektórych organizacji międzynarodowych z Polski, jest wyraźnym sygnałem, że przymusowi migranci LGBTQI+ nie znajdują odpowiedniej ochrony w Polsce, jeśli solidarność okazywana w indywidualnych przypadkach nie zostanie wzmocniona poprzez zmiany systemowe.

¹⁵ Notes from Poland, *Poland ranked worst country in EU for LGBT+ people for fifth year running*, 2024, [https://notesfrompoland.com/2024/05/15/poland-ranked-worst-country-in-eu-for-lgbt-people-for-fifth-year-running/#:~:text=Poland's%20score%20in%20the%20ranking,%25\)%20and%20Bulgaria%20\(23%25\)](https://notesfrompoland.com/2024/05/15/poland-ranked-worst-country-in-eu-for-lgbt-people-for-fifth-year-running/#:~:text=Poland's%20score%20in%20the%20ranking,%25)%20and%20Bulgaria%20(23%25))

¹⁶ K. Hargrave, *Navigating narratives in Ukraine: humanitarian response amid solidarity and resistance*, 2024, <https://odi.org/en/publications/navigating-narratives-in-ukraine-humanitarian-response-amid-solidarity-and-resistance>



Kluczowe rekomendacje

W oparciu o przedstawioną w tym raporcie analizę rekomendujemy następujące działania:

1. Uznanie i ochrona instytucjonalna:

Formalnie uznać osoby LGBTQI+ za grupę szczególnie wrażliwą w świetle standardów prawa międzynarodowego. Zapewnić im natychmiastowy i niedyskryminacyjny dostęp do podstawowych usług, w tym pomocy medycznej, psychologicznej i prawnej, a także możliwość bezpiecznego i adekwatnego zakwaterowania krótko, średnio i długoterminowego. Świadczone usługi muszą być w pełni zgodne z międzynarodowymi standardami ochrony i w duchu zasady humanitaryzmu, szczególnie w zamkniętych i otwartych ośrodkach dla uchodźców.

2. Reforma prawna i proceduralna:

Zreformować procedury ubiegania się o ochronę, aby uwzględnić sytuację osób LGBTQI+ na każdym etapie trwania procedury. Powinno to obejmować: a) Pełne poszanowanie i poufność w przypadku dobrowolnego ujawnienia orientacji seksualnej lub tożsamości czy ekspresji płciowej (*coming out*). b) Zgodną z najnowszymi standardami ocenę wrażliwości (*vulnerability assessment*) i wiarygodności osoby. c) Obowiązkowe, kompleksowe szkolenia dla wszystkich urzędników zaangażowanych w procedury azylowe – w tym strażników granicznych, administracji Urzędu ds. Cudzoziemców i organów ścigania – w temacie praw i potrzeb osób LGBTQI+ ubiegających się o ochronę.

3. Współpraca i zaangażowanie organów decyzyjnych:

Ustanowienie przejrzystych, opartych na współpracy mechanizmów zaangażowania organów rządowych, organizacji pozarządowych i podmiotów międzynarodowych w celu odpowiedzi na potrzeby osób LGBTQI+ na wszystkich etapach cyklu humanitarnego. Gwarancja, by potrzeby osób LGBTQI+ były wyraźnie odzwierciedlone w obecnej i przyszłej polityce migracyjnej oraz praktykach administracyjnych.

4. Mechanizmy monitoringu i rozliczalności:

Wdrożenie niezależnych mechanizmów monitorowania, informacji zwrotnej i oceny jakości pod kątem sytuacji grup wrażliwych LGBTQI+ w ośrodkach recepcyjnych i procedurze ubiegania się o ochronę. Zgodność z międzynarodowymi zobowiązaniami w zakresie praw człowieka poprzez przejrzystą sprawozdawczość i wymóg rozliczalności publicznej.

Wstęp

W czasach kryzysu największe ryzyko zaniedbania i dyskryminacji spotyka osoby, które już wcześniej – w czasie pokoju – były pozbawione ochrony. Na całym świecie osoby LGBTQI+ są represjonowane przez autorytarne reżimy, zapominane w konfliktach oraz narażone na przemoc i dyskryminację na wszystkich etapach drogi do swojego „pierwszego bezpiecznego kraju”. Co je czeka, gdy nie mają zagwarantowanego bezpieczeństwa?

Obowiązek ochrony osób LGBTQI+ spoczywa zarówno na instytucjach państwowych, jak i na organizacjach humanitarnych, co wynika z przepisów konstytucyjnych, umów międzynarodowych oraz zasad humanitaryzmu i bezstronności. Przykład Polski po przyjęciu uchodźców z Ukrainy w 2022 roku pokazuje, że nawet na wschodnich granicach Unii Europejskiej brak pogłębionej, krytycznej refleksji oraz odpowiedniego przygotowania administracyjnego w zakresie przymusowej migracji osób LGBTQI+ może prowadzić do poważnych naruszeń ich praw – zarówno w procedurach azylowych, jak i przy udzielaniu pomocy humanitarnej.¹⁷ W niniejszym raporcie przedstawiono dowody na to, że systemowe bariery, z jakimi borykają się migranci LGBTQI+, istniały już przed wybuchem pełnoskalowej wojny w Ukrainie, a sama liczba migrantów LGBTQI+ wzrosła.

Atmosfera wrogości wobec osób LGBTQI+ i migrantów, która została udokumentowana przez Amnesty International i Human Rights Watch¹⁸, stanowi ważny kontekst dla lepszego zrozumienia realiów, w jakich przychodzi osobom LGBTQI+ ubiegać się o ochronę i wsparcie w Polsce. Jak podaje ILGA Europe, w latach 2016–2021 w Polsce nastąpił regres w zakresie ochrony praw LGBTQI+.¹⁹

Sytuacja uległa gwałtownemu pogorszeniu po 2019 roku, kiedy to przedstawiciele państwa polskiego coraz częściej atakowali osoby LGBTQI+ poprzez prześladowania, aresztowania i nękanie prawne.

Jeśli chodzi o sytuację migracyjną, kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej i wybuch pełnoskalowej wojny w Ukrainie nastąpiły przed zmianą rządu w 2023 roku. Trzy lata działań na rzecz uchodźców doprowadziły do profesjonalizacji lokalnego sektora humanitarnego, ale również do nasilenia sekurytyzacji i nastrojów antyuchodźczych. Jak pokazują relacje osób zebrane w niniejszym raporcie, a także wcześniejsze prace ORAM i Humanitarian Leadership Academy, migranci LGBTQI+ w Polsce znaleźli się w krzyżowym ogniu tych dwóch wrogich dyskursów.

Analizy działań humanitarnych Polski w latach 2021–2023 pokazują, że uchodźcy LGBTQI+ często napotykają poważne przeszkody i doświadczają dyskryminacji, próbując uzyskać dostęp do podstawowych usług.²⁰ Trwający kryzys humanitarny na granicy polsko-białoruskiej, który rozpoczął się w sierpniu 2021 r., pogorszył sytuację przymusowych migrantów LGBTQI+. Podczas prób prze-

17 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf

18 Amnesty International, *They treated us like criminals. From shrinking space to LGBTI harassment*, 2022, <https://amnesty.org/en/documents/eur37/5882/2022/en/>; HRW, Poland: *Rule of law erosion harms women, LGBT*, 2023, <https://www.hrw.org/news/2022/12/15/poland-rule-law-erosion-harms-women-lgbt-people>

19 Ibid., Poland: Country Profile at ILGA Europe, <https://ilga-europe.org/tag/poland/?s=&view=grid&documenttype=all&orderresultsby=priority>

20 HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>

kroczenia granicy są oni narażeni na zwiększone ryzyko przemocy i nadużyć, w tym tortur ze strony białoruskich służb. W Polsce często doświadczają systematycznych wywózek oraz długotrwałego pobytu w zamkniętych ośrodkach, które nie spełniają standardów UE. Na granicy z Ukrainą transkobiety i osoby niebinarne mają ograniczony dostęp do pomocy humanitarnej i spotykają się z dyskryminacją krzyżową. Pomimo znacznej mobilizacji społecznej i politycznej oraz szybko przydzielonych środków na działania kryzysowe, ich potrzeby związane z SOGIESC – takie jak pomoc medyczna czy bezpieczne zakwaterowanie – pozostają w dużej mierze bez realnej odpowiedzi.

Raport ORAM z listopada 2024 roku zwraca uwagę na istotne przeszkody w dostępie do pomocy humanitarnej i procedur azylowych dla osób LGBTQI+ w Europie Środkowo-Wschodniej.²¹ W styczniu 2025 roku raport Humanitarian Leadership Academy przeanalizował międzysektorową pomoc humanitarną w Polsce, podkreślając zarówno sukcesy, jak i porażki w uwzględnianiu kwestii SOGIESC.²² Oba raporty łączy perspektywa podmiotów udzielających pomocy, a nie samych beneficjentów. Niniejszy raport opiera się na świadectwach przymusowych migrantów ze społeczności LGBTQI+, którzy uciekli do Polski przed przemocą i dyskryminacją w swoich krajach pochodzenia. Dzięki współpracy Plan International Poland i Konsorcjum Migracyjnego zidentyfikowano konkretne przeszkody prawne oraz braki w pomocy humanitarnej, które – według relacji – utrudniały lub uniemożliwiały osobom LGBTQI+ uzyskanie ochrony bądź wsparcia w Polsce.

W badaniu wzięło udział 24 przymusowych migrantów LGBTQI+ oraz 18 kluczowych informatorów: ekspertów, prawników i pracowników organizacji humanitarnych

zaangażowanych w udzielanie pomocy w Polsce (lub w Ukrainie). Zespół badawczy uzupełnił relacje rozmówców analizą polskich ram prawnych dotyczących ochrony (rozdział 2) oraz konkretnymi studiami przypadków ilustrującymi przeszkody napotymane przez przymusowych migrantów LGBTQI+ w Polsce.

Najważniejszym celem badań jest przedstawienie opartej na dowodach narracji oraz konkretnych rozwiązań, które poprzez integracyjne i prawnie uzasadnione podejście połączą ramy administracyjne z zasadami humanitarnymi, by zapewnić sprawiedliwy i przejrzysty system ochrony osób LGBTQI+ zarówno w sytuacjach kryzysowych, jak i poza nimi. Niniejszy raport jest więc głęboko osadzony w polskim kontekście, a jednocześnie daje głos i sprawczość samym osobom LGBTQI+.

Cele badania:

To badanie:

1. analizuje dyskryminację, z jaką spotykają się osoby uchodźcze LGBTQI+ w Polsce;
2. bada potrzeby oraz trudności, jakie napotykają w dostępie do ochrony i usług;
3. ocenia działania humanitarne, śledząc rozwój pomocy dla uchodźców i migrantów LGBTQI+ — w tym działania administracji publicznej, organizacji lokalnych, grup nieformalnych, międzynarodowych organizacji pozarządowych (INGO) oraz agencji ONZ;
4. wskazuje luki w ochronie humanitarnej i prawnej tych osób oraz przedstawia zalecenia oparte na podejściu intersekcyjnym i opartym na prawach człowieka;
5. formułuje wnioski dotyczące przyszłych programów i polityki na rzecz grup szczególnie wrażliwych.

Analiza kontekstowa

Obecne ramy prawne dotyczące osób LGBTQI+ poszukujących ochrony w Polsce

Kluczowe punkty:

- **Osoby LGBTQI+ ubiegające się o ochronę w Polsce mogą starać się o ochronę międzynarodową jako członkowie szczególnej „grupy społecznej” narażonej na prześladowanie.**
- **Standardy ochrony oraz gromadzenia danych dotyczących tej grupy nie są spójne ani wystarczająco przejrzyste, co wymaga ich ujednolicenia.**
- **Psychologiczna ocena wiarygodności oraz techniki przeprowadzania przesłuchań statusowych są obecnie uznawane za przestarzałe lub potencjalnie krzywdzące i powinny zostać poddane ponownej ocenie zgodnie z obowiązującymi standardami.**

W 1991 r. Polska podpisała Konwencję dotyczącą statusu uchodźców (zwaną dalej „Konwencją”) oraz jej Protokół z 1967 roku. Ponadto Polska jest członkiem Rady Europy i stroną Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (ECHR). Zgodnie z orzeczeniami Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, osoby mające uzasadnioną obawę przed prześladowaniem ze względu na orientację seksualną kwalifikują się jako uchodźcy na mocy art. 1 lit. a) pkt 2 Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, gdyż mogą być traktowane jako szczególna grupa społeczna określona w Konwencji.

Osoby ubiegające się o ochronę, które spełniają co najmniej jedno z kryteriów dotyczących orientacji seksualnej, tożsa-

mości płciowej, ekspresji płciowej lub cech płciowych (SOGIESC), mogą w Polsce ubiegać się o ochronę międzynarodową na tej podstawie. Wynika to zarówno z ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jak i z przepisów prawa międzynarodowego wiążących Polskę na mocy Konwencji Genewskiej dotyczącej statusu uchodźców. Choć kryteria SOGIESC nie są wyraźnie wymienione w tekście Konwencji jako warunek przyznania statusu uchodźcy, powszechnie uznaje się, że osoby LGBTQI+ stanowią szczególną „grupę społeczną” narażoną na prześladowania w świetle Konwencji. Standardy obowiązujące w większości państw członkowskich UE, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wytyczne UNHCR również podkreślają wagę tej interpretacji.

Raport polskiego Rzecznika Praw Obywatelskich, UN SOGIESC i AIDA sugeruje, że Polska bardzo rzadko²³ przyznaje ochronę na podstawie kryteriów SOGIESC, a jeśli już to robi, odbywa się to w sposób nieprzejrzysty i nieustandaryzowany, co zostanie opisane poniżej. Analiza Rzecznika Praw Obywatelskich wskazuje, że standardy ochrony nie są w pełni wdrażane, a dane dotyczące osób ubiegających się o ochronę na podstawie kryteriów SOGIESC nie były systematycznie gromadzone w ostatnich latach. Utrudnia to skuteczne uzyskanie ochrony międzynarodowej na tej podstawie. Takie praktyki są niezgodne z międzynarodowymi standardami,

21 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf

22 HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakonflikty.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>

23 Biuro RPO, *Sytuacja prawna osób nieheteronormatywnych*, 2019, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20Sytuacja%20prawna%20os%C3%B3b%20LGBT%20w%20Polsce.pdf>



szczególnie w odniesieniu do osób nieregularnie przekraczających granicę polsko-białoruską.

Taka interpretacja znajduje również odzwierciedlenie w prawie UE – w art. 10 dyrektywy Parlamentu Europejskiego²⁴ i Rady 2011/95/UE dotyczącej norm kwalifikowania obywateli państw trzecich lub bezpaństwowców jako beneficjentów ochrony międzynarodowej, jednolitego statusu uchodźców lub osób kwalifikujących się do ochrony uzupełniającej oraz zakresu tej ochrony – a także w polskich przepisach krajowych (art. 14 ust. 2 ustawy z 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony). Interpretacja ta została również potwierdzona przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) oraz polskie sądy administracyjne.

Według ekspertów procedury przyznawania statusu uchodźcy osobom LGBTQI+ ubiegającym się o ochronę nie są w tym regionie spójne, a żadne z państw Europy Środkowo-Wschodniej nie posiada oficjalnych wytycznych dotyczących rozpatrywania wniosków azylowych składanych przez osoby LGBTI. Niestety, w większości krajów regionu pozytywna decyzja w sprawie udzielenia azylu wymaga przedstawienia dowodów faktycznego egzekwowania takich przepisów, co jest sprzeczne z wytycznymi UNHCR. Zgodnie z nimi, przepisy zakazujące stosunków między osobami tej samej płci – nawet jeśli są egzekwowane nieregularnie, rzadko lub nigdy – mogą prowadzić do sytuacji niedopuszczalnej dla osób LGBTQI+, równoznacznej z prześladowaniem. Jak zauważa raport Biura RPO, realia prawne w państwie, z którego ucieka osoba, stanowi kluczowy element wniosku o ochronę dla osób LGBTQI+ w Polsce.²⁵ Jak podkreślił Rzecznik Praw Obywatelskich w raporcie z 2019 roku, państwo ma obowiązek organizowania szkoleń dla funkcjonariuszy Straży Granicznej dotyczących trudności, z jakimi borykają się uchodźcy i migranci LGBTQI+. Kwestia ta została szerzej omówiona w dalszej części raportu.

Ma to szczególne znaczenie w świetle wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2014 roku (sprawy połączone C-148/13 do C-150/13), który nakłada

na państwa członkowskie obowiązek stosowania w postępowaniu azylowym wobec osób LGBTQI+ specjalnych form przesłuchań²⁶ prowadzonych w sposób nienaruszający godności, z poszanowaniem prywatności i życia rodzinnego. Trybunał podkreślił również, że „biorąc pod uwagę delikatny charakter kwestii związanych z tożsamością danej osoby, a w szczególności jej seksualnością, nie można uznać, że deklarowana orientacja seksualna jest niewiarygodna wyłącznie z tego powodu, że osoba ta – z powodu niechęci do ujawniania intymnych aspektów swojego życia – nie zadeklarowała swojego homoseksualizmu od razu” (pkt 69).

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zobowiązuje wszystkie państwa członkowskie do powstrzymania się od deportacji osób ubiegających się o azyl do krajów, w których mogłyby one zostać zabite lub prześladowane – jak ma to miejsce w przypadku homoseksualnych i biseksualnych mężczyzn deportowanych do Iraku lub Iranu.²⁷ Mimo to, według organizacji reprezentujących osoby LGBTQI+ ubiegające się o azyl z Iraku lub Iranu, polskie władze dokonują deportacji takich osób od 2021 r.^{28 29} Podobnie osoby ubiegające się o ochronę na podstawie SOGIESC z krajów takich jak Wenezuela czy Gwatemala nie otrzymują w Polsce ochrony międzynarodowej od 2023 roku, co Urząd do Spraw Cudzoziemców uzasadnia rzekomą poprawą warunków społecznych w tych państwach.

Szef Urzędu ds. Cudzoziemców otrzymuje bardzo niewiele wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej z powodu prześladowań ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową. Według Rzecznika Praw Obywatelskich tylko w dwóch przypadkach przyznano status uchodźcy z powodu prześladowań homofobicznych, a w jednym przypadku z powodu prześladowań ze względu na tożsamość płciową, dotyczącym białoruskiej kobiety transpłciowej.

Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził, że ocena zgodności procedur azylowych dla osób LGBTQI+ z międzynarodowymi standardami jest utrudniona, ponieważ bardzo

niewiele osób ubiega się w Polsce o ochronę międzynarodową z powodu orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej. Zwrócił także uwagę na przestarzały i dyskryminujący charakter psychologicznych ocen wiarygodności, które uniemożliwiają rzetelną weryfikację tożsamości płciowej lub orientacji seksualnej osoby ubiegającej się o azyl. W prywatnej korespondencji z Konsorcjum Migracyjnym ekspert z polskiej organizacji zajmującej się prawami

Szlaki migracyjne

W przeglądzie literatury zidentyfikowaliśmy trzy główne szlaki migracyjne, którymi osoby LGBTQI+ uciekające przed prześladowaniami lub wojną w kraju pochodzenia docierają do Polski. Szlaki te zostały udokumentowane jako wyłaniające się wzorce w latach 2021–2024.

Szlak 1: Droga z Białorusi i Rosji

Sytuacja osób LGBTQI+ w Białorusi³⁰ i Rosji³¹ drastycznie się pogorszyła w latach 2019–2024, kiedy zaczęto wprowadzać coraz bardziej restrykcyjne przepisy, a poziom homofobii i transfobii w społeczeństwie znacznie wzrósł. Od 2021 roku osoby LGBTQI+ uciekające z Białorusi rzadko występują o nadanie statusu uchodźcy. Jest to głównie związane z uproszczeniem przepisów dotyczących obywateli Białorusi, takich jak przedłużanie wiz humanitarnych czy wprowadzenie programu Poland Business Harbour.³² Jednak te rozwiązania przyczyniły się do systemowej niewidoczności uchodźców LGBTQI+ z Białorusi, pozostawiając ich szczególne potrzeby bez odpowiedniego wsparcia.

Szlak 2: Granica polsko-białoruska

Drugi szlak migracyjny wykorzystywany jest od 2021 roku przez osoby niebędące obywatelami Białorusi, które przekraczają granicę polsko-białoruską. Wśród nich znajdują się obywatele takich krajów jak Uganda, Afganistan, Jemen, Syria, Erytrea, Nigeria czy Irak³³ – państw znanych z prześladowań i represji wobec osób i organizacji LGBTQI+.

człowieka wyraził podobną opinię, podkreślając również konieczność szkoleń dla pracowników Urzędu do Spraw Cudzoziemców i funkcjonariuszy Straży Granicznej. Organizacja zwróciła ponadto uwagę na przypadki stosowania obraźliwego, transfobicznego lub homofobicznego języka przez niektórych tłumaczy podczas przesłuchań statusowych, co negatywnie wpływa zarówno na ich stan psychiczny, jak i na przebieg procedury.

Od 2021 roku organizacje praw człowieka sygnalizują naruszenia procedur azylowych i eskalację przemocy na granicy, w tym przypadki pushbacków po obu jej stronach.^{34 35} Pojawiają się także niepokojące doniesienia o przemocy wobec osób należących do grup szczególnie wrażliwych, przekraczających granicę w sposób nieregularny.³⁶ Militaryzacja obszaru przygranicznego, rozszerzenie uprawnień służb granicznych do użycia broni oraz wejście w życie w marcu 2025 r. ustawy, która w praktyce zawiesza prawo do ubiegania się o azyl na terytorium Polski, sprawiają, że granica z Białorusią staje się coraz bardziej niebezpiecznym szlakiem migracyjnym.³⁷

Szlak 3: Ukraina

Trzecim szlakiem migracyjnym podążają uchodźcy LGBTQI+ uciekający przed pełnoskalową wojną w Ukrainie.³⁸ Przybycie milionów osób z Ukrainy w 2022 r. wywołało szybką, wielopłaszczyznową i wielosektorową odpowiedź, która doprowadziła do utworzenia infrastruktury humanitarnej, uruchomienia środków finansowych przez podmioty międzynarodowe i sektor prywatny oraz wdrożenia tymczasowej ochrony przez Unię Europejską, a następnie przez państwo polskie. Organizacje praw człowieka zwracają jednak uwagę na ograniczenia w dostępie do pomocy humanitarnej oraz na wielowymiarową dyskryminację wobec osób należących do grup szczególnie wrażliwych – takich jak uchodźcy

24 Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/95/UE z dnia 28 września 2011 roku, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/HTML/?uri=CELEX:32011L0095>

25 Biuro RPO, *Sytuacja prawna osób nieheteronormatywnych*, 2019, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20Sytuacja%20prawna%20os%C3%B3b%20LGBT%20w%20Polsce.pdf>

26 Jak wspomniano: <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?jsessionid=14443B72885E8393D31B6BE15F5E12D1?text=&docid=160244&pageIndex=0&doclang=en&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=7345036>

27 Orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 czerwca 2004 r. F. przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 17341/03.

28 Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, *Alternatywy dla detencji*, 2024, <https://interwencjaprawna.pl/wp-content/uploads/2021/01/Podrecznik-dla-sedziow-SIP.pdf>

29 RUV, *Urząd Imigracyjny może odmówić Wenezuelczykowi*, 2023, <https://ruv.is/polski/2023-10-03-urzed-imigracyjny-moze-odmowic-wenezuelczykowi-ochrony-miedzynarodowej-392952>

30 ILGA Europe, *Policy paper: Asylum*, 2024, https://www.ilga-europe.org/files/uploads/2024/02/2024_asylum.pdf

31 HRW, *Russia: First Convictions Under LGBTI 'Extremist' Ruling*, 2024, <https://www.hrw.org/news/2024/02/15/russia-first-convictions-under-lgbt-extremist-ruling>

32 Gov.pl, *Poland: Business Harbor*, <https://www.gov.pl/web/poland-businessharbour-en/poland-business-harbour-the-polish-governments-programme>

33 We Are Monitoring, <https://wearemonitoring.org.pl/en/home/>

34 We Are Monitoring, *I said I want to stay in Poland. But they pushed me back*, 2025, <https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2025/02/WAM-12-months-of-the-new-government.pdf>

35 Human Constanta, *Humanitarian crisis in Belarus and at the European Union Border*, 2025, <https://humanconstant.org/en/humanitarian-crisis-in-belarus-and-at-the-european-union-border-in-2023-2024-a-structural-analysis-and-perspectives/>

36 We Are Monitoring, <https://wearemonitoring.org.pl/en/home/>

37 We Are Monitoring, *I said I want to stay in Poland. But they pushed me back*, 2025, <https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2025/02/WAM-12-months-of-the-new-government.pdf>

38 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf

romscy, osoby starsze oraz osoby transpłciowe i niebinarne przekraczające granicę polsko-ukraińską. Kobiety transpłciowe i osoby niebinarne doświadczają dyskryminacji w dostępie do opieki zdrowotnej.³⁹ Wszystkie wspomniane grupy napotykają w Polsce istotne bariery systemowe zarówno na etapie przyjęcia, jak i integracji

– w tym trudności w dostępie do procedur azylowych oraz ograniczony dostęp do usług socjalnych. Skala tych wyzwań wskazuje na pilną potrzebę pogłębionej analizy, szczególnie że w latach 2021–2024 liczba interseksjonalnie wykluczonych uchodźców LGBTQI+ znacząco wzrosła w porównaniu z latami wcześniejszymi.

39 Euractiv.pl, Uchodźcy LGBTQ+ z Ukrainy w Polsce. Jaką pomoc otrzymują?, 2022, <https://www.euractiv.pl/section/migracje/news/uchodzcy-lgbt-z-ukrainy-jaka-pomoc-otrzymuja-w-polsce/>



Metodologia i próba badawcza

Metodologia

Metodologia niniejszego badania opiera się na **jakościowych metodach badawczych, analizie ram prawnych oraz przeglądzie źródeł wtórnych**. Podejście to zostało opracowane z uwzględnieniem kwestii etycznych i szczególnej wrażliwości grupy docelowej. Ze względu na ograniczoną dostępność uczestników posiadających status uchodźcy lub należących do społeczności LGBTQI+, a także w trosce o ich bezpieczeństwo oraz dobrostan psychospołeczny, badanie przeprowadzono z wykorzystaniem metod jakościowych i analizy studiów przypadków.

Dane zostały zebrane w okresie od sierpnia do października 2024 r. w Polsce lub – w indywidualnych przypadkach – online, z udziałem osób przebywających za granicą.

Kluczowe aspekty metodologii obejmują:

1. Zbieranie danych jakościowych:

a. Wywiady z kluczowymi informatorami (KII):

- 23 wywiady z 24 osobami LGBTQI+ z doświadczeniem przymusowej migracji, które doświadczyły detencji lub przemocy na granicy polsko-białoruskiej.
- 18 pogłębionych wywiadów z ekspertami, w tym lokalnymi organizacjami społecznymi, międzynarodowymi pracownikami humanitarnymi, prawnikami, pracownikami socjalnymi i naukowcami;
- Pomimo starań nie udało się nawiązać kontaktu z administracją publiczną, z jednym wyjątkiem.

2. Podejście partycypacyjne:

- Narzędzia badawcze, w tym kwestionariusz wywiadu, zostały opracowane we współpracy z Plan International Poland i poddane ocenie etycznej, aby zapewnić zgodność z obowiązującymi standardami badawczymi.

3. Anonimowość i środki bezpieczeństwa:

- Wywiady przeprowadzono **w sześciu językach (oraz dwóch dialektach języka arabskiego)** z udziałem tłumaczy, co pozwoliło uwzględnić różnorodność uczestników.
- Zastosowano rygorystyczne procedury ochrony prywatności, w tym anonimizację danych oraz ograniczenie dostępu do transkrypcji.
- Rozmowy odbywały się w bezpiecznych lokalizacjach lub online – po uprzedniej weryfikacji bezpieczeństwa uczestników.

4. Trudności i zmiany/poprawki:

- W ramach badania priorytetowo potraktowano zapewnienie bezpiecznych warunków fizycznych i prawnych podczas przeprowadzania wywiadów z uczestnikami.
- Ze względów bezpieczeństwa z badania wyłączono niektóre grupy, takie jak osoby przebywające w ośrodkach detencyjnych czy osoby zagrożone handlem ludźmi.
- Biorąc pod uwagę różnorodność uczestników oraz kontekst prawny, zrezygnowano z **ankiet i dyskusji w grupach fokusowych (FGD)**, koncentrując się na pogłębionych spostrzeżeniach jakościowych.

5. Kwestie etyczne.

- Uczestnicy badania wyrazili zgodę na udział w formie pisemnej i/lub ustnej.
- Osoby zostały poinformowane o przysługujących im prawach, w tym o możliwości wycofania się z udziału na każdym etapie badania.
- Na wszystkich jego etapach szczególną uwagę poświęcono dobrostanowi psychospołecznemu uczestników.

Metodologia badania została opracowana z uwzględnieniem złożoności i wrażliwości tematyki związanej z sytuacją uchodźców i migrantów LGBTQI+, przy jedno-

czesnym zachowaniu zgodności z zasadami etyki oraz zapewnieniu wiarygodności danych.

Troje respondentów podzieliło się zarówno wiedzą ekspercką, jak i osobistymi doświadczeniami jako uchodźcy LGBTQI+. Dwie osoby odpowiedziały na pytania w formie pisemnej, jedna uczestniczyła w konsultacjach z prawnikiem, a kolejne dwie poprosiły, aby ich rozmowy nie były nagrywane. Wszystkie te decyzje zostały w pełni uszanowane – z myślą o ochronie prywatności i bezpieczeństwa respondentów.

Próba badawcza

Zakres terytorialny:

- W badaniu wzięły udział osoby, które przekroczyły **granice polsko-białoruską** oraz osoby przesiedlone w wyniku pełnoskalowej **wojny w Ukrainie**.
- W trakcie badań terenowych wskazano również **Turcję, Armenię i Gruzję** jako kraje tranzytowe, w których respondenci doświadczyli dyskryminacji i trudności podczas migracji.

Próba została starannie dobrana tak, aby odzwierciedlać zróżnicowane spektrum orientacji seksualnych, tożsamości płciowych i ekspresji płciowych (SOGIE).

W kontekście **dynamiki mobilności regionalnej** badanie skoncentrowano na czterech grupach **wywiadów pogłębianych (IDI)**:

1. Przymusowi migranci z Federacji Rosyjskiej (wliczając Czeczenię) i Białorusi:

- Grupa ta obejmuje osoby, które opuściły Białoruś po protestach w 2020 roku z powodu prześladowań, represji i nękania – w szczególności działaczy demokratycznych oraz obrońców praw osób LGBTQI+.
- Wiele z nich przed ucieczką doświadczyło aresztowań lub otrzymywało groźby.
- Osoby te często przyjeżdżały do Polski na podstawie wiz humanitarnych, które zapewniały im tymczasową ochronę prawną.

2. Osoby z krajów takich jak Irak, Syria czy Uganda, które wnioskowały o azyl:

- Grupa ta obejmuje osoby, które po sierpniu 2021 r. **nieregularnie przekroczyły granicę polsko-białoruską**.

Wszyscy rozmówcy przyjęli fikcyjne imiona w celu ochrony swojej tożsamości – imiona użyte w raporcie to te, które wybrali samodzielnie. Dziewięć osób, z którymi nawiązano kontakt, odmówiło udziału w badaniu, a trzy kolejne wycofały się po przeprowadzeniu wywiadów. Żaden z uczestników nie zgłosił żadnych zastrzeżeń osobie kontaktowej ds. bezpieczeństwa, choć zostali poinformowani o takiej możliwości. Lokalne organizacje pozarządowe wspierające osoby LGBTQI+ często pomagały w identyfikowaniu potencjalnych rozmówców i nawiązywaniu z nimi kontaktu, dbając przy tym o zachowanie ich anonimowości.

- Uciekły z krajów, w których obowiązują **surowe przepisy anty-LGBTQI+** i gdzie **ryzyko dyskryminacji lub przemocy motywowanej queerfobią** jest dobrze udokumentowane.
- Wiele z tych osób ma doświadczenia **nieregularnej migracji** oraz **przemocy na granicy** – w tym **pushbacków** – podczas przemieszczania się przez Białoruś do Polski.

3. Uchodźcy *En Masse* uciekający przed wojną w Ukrainie (po roku 2022):

- Grupa ta obejmuje **kobiety transpłciowe i osoby niebinarne**, które przybyły do Polski po lutym 2022 roku, poszukując **tymczasowej ochrony** w związku z eskalacją wojny w Ukrainie.
- Wiele z nich napotkało trudności podczas przekraczania granicy, zwłaszcza jeśli nie posiadały **diagnozy F64**, której brak mógł utrudnić im opuszczenie Ukrainy w związku z ograniczeniami w związku z wprowadzeniem stanu wojennego.

4. Osoby, którym przyznano ochronę na podstawie kryteriów SOGIESC przed 2020 r.:

- Grupa ta obejmuje osoby, które przed 2020 rokiem uzyskały status uchodźcy lub inną formę ochrony międzynarodowej na podstawie przesłanek związanych z orientacją seksualną, tożsamością płciową lub ekspresją płciową (SOGIESC).
- Dostęp do tej grupy był szczególnie utrudniony ze względu na nieliczne przypadki przyznania takiej ochrony w Polsce, a także brak reprezentatywnych danych oraz formalnych mechanizmów ich gromadzenia przez instytucje publiczne.



Ograniczenia

Dotarcie do uchodźców i migrantów LGBTQI+ okazało się szczególnie trudne, ponieważ w Polsce rzadko udziela się ochrony na podstawie kryteriów SOGIESC. Brakuje również kompleksowych i reprezentatywnych danych dotyczących tej grupy. Pomimo tych wyzwań, badaniu udało się objąć wszystkie grupy związane z wyodrębnionymi szlakami migracyjnymi (z wyjątkiem Czeczenów).

Kategoria	Zaplanowane wywiady (KII):	Przeprowadzone wywiady:
A. Osoby narodowości rosyjskiej lub białoruskiej	20% (ok. 5)	8
B. Osoby nieregularnie przekraczające granicę białoruską (niebędące obywatelami Białorusi)	30% (ok. 8)	7
C. Osoby przekraczające granicę ukraińską po 2022 r.	30% (ok. 8)	5
D. Osoby przekraczające granicę przed 2020 r.	10%* (ok. 2-3)	4

Pozycjonalność

Zespół badawczy składał się głównie z osób identyfikujących się jako queer, posiadających udokumentowane doświadczenie w pracy z mniejszościami oraz w prowadzeniu międzysektorowych badań jakościowych i dochodzeń z zakresu praw człowieka.

W projekcie uczestniczyły cztery osoby zbierające dane/tłumaczące:

- Osoba z Polski identyfikująca się jako mężczyzna (AMI)⁴² – mężczyzna identyfikujący się jako gej, biegle władający językiem polskim, rosyjskim i francuskim.

Próba badawcza obejmuje osoby – głównie obywateli Ukrainy, Rosji i Białorusi – które nie ubiegały się o ochronę międzynarodową z uwagi na orientację seksualną lub tożsamość płciową. Zamiast tego zalegalizowały swój pobyt w Polsce w inny sposób, na przykład korzystając z tymczasowej ochrony przewidzianej dla obywateli Ukrainy lub ubiegając się o alternatywne formy ochrony, takie jak wizy humanitarne. Uczestnicy badania wskazywali, że decyzja o wyjeździe do Polski była motywowana groźbami lub osobistymi doświadczeniami dyskryminacji i prześladowań w krajach pochodzenia.

W Rosji⁴⁰ i Białorusi⁴¹ od 2019 roku postępująca kryminalizacja społeczeństwa obywatelskiego jest napędzana przez stosowanie homofobicznego ustawodawstwa, które dotyka również osoby niezwiązane otwarcie ze społecznością LGBTQI+.

Z uwagi na brak możliwości przeprowadzenia wywiadów z przedstawicielami instytucji publicznych (poza lokalnymi urzędnikami), zespół badawczy opierał się głównie na ogólnodostępnych źródłach informacji.

- Osoba z Ukrainy identyfikująca się jako kobieta (AFI)⁴³ – queerowa kobieta z doświadczeniem uchodźstwa.
- Osoba z Polski identyfikująca się jako kobieta (AFI) – kobieta posiadająca doświadczenie w badaniach jakościowych.
- Osoba z Kurdystanu identyfikująca się jako mężczyzna (AMI) – mężczyzna identyfikujący się jako gej, z doświadczeniem uchodźstwa, biegle władający językiem polskim, arabskim, paszto i francuskim.

Główny badacz odpowiedzialny za niniejszy raport jest współautorem publikacji przygotowanych dla Humanitarian Leadership Academy⁴⁴, Amnesty International⁴⁵ i Konsor-

40 Amnesty International, *Stop LGBTI Criminalization in Russia*, 2022, <https://www.amnesty.org/en/petition/stop-lgbti-criminalization-in-russia/>
41 Tortures Belarus, *Torture of LGBTQI+ people in Belarus*, 2022, <https://torturesbelarus2020.org/en/katavanni-lyudzej-lgbt-k-i-gamafobnaya-palityka-rezhymu/>
42 Z angielskiego *As Male Identifying*.
43 Z angielskiego *As Female Identifying*.
44 HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakonfliktu.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>
45 Amnesty International, *They treated us like criminals. From shrinking space to LGBTI harassment*, 2022, <https://amnesty.org/en/documents/eur37/5882/2022/en/>

cjum Migracyjnego⁴⁶, a także badań przeprowadzonych przez ORAM⁴⁷, UNHCR⁴⁸, Fundację Ukraina⁴⁹ oraz Polską Akcją Humanitarną⁵⁰. Jest również współautorem raportu UN SOGIESC dotyczącego przesiedleń osób LGBTQI+ opublikowanego pod koniec 2024 r.⁵¹ Ma to istotne praktyczne i etyczne znaczenie, szczególnie w kontekście raportu HLA. Dane zostały zebrane w podobnym okresie (jesień 2024 r.), oba raporty zostały napisane z konkretnej perspektywy badawczej, a niektóre tematy – takie jak kwestia trzech trajektorii migracji osób queerowych – pojawiają się w obu (a także w kilku innych niezależnych pracach). Różnią się one jednak pod względem celów i próby badawczej, a także docelowych odbiorców konkretnego raportu.

Istniejąca literatura

Na przełomie 2024 i 2025 r. ukazało się kilka publikacji poświęconych sytuacji osób uchodźczych i migranckich ze społeczności LGBTQI+ przybywających do krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Oznacza to otwarcie nowego rozdziału w badaniach nad migracjami osób LGBTQI+ do Polski. Wcześniej nie było wiele takich opracowań – miały one charakter wewnętrzny (np. UNHCR) lub ograniczały się do publikacji akademickich.

Raport ORAM zatytułowany *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI+ Refugees. An Overview of the Displacement Context in Central and Eastern Europe*⁵³ z 2024 r. opiera się na analizie wywiadów z ekspertami ds. pomocy humanitarnej z Czech, Węgier, Polski, Rumunii i Słowacji. Celem publikacji jest zebranie spostrzeżeń i dobrych praktyk dotyczących integracji osób LGBTQI+ w sytuacjach kryzysowych. Choć raport stanowi wartościowy i kompleksowy punkt odniesienia, należy zaznaczyć, że przykład Polski został opracowany na podstawie jedynie pięciu wywiadów z ekspertami.

Stan ten wynika z bardzo ograniczonej liczby ekspertów zajmujących się migracją osób LGBTQI+ do Polski, którzy jednocześnie mają dostęp do queerowych uchodźców i cieszą się ich zaufaniem. Queer Without Borders – nieformalna koalicja zajmująca się pomocą oraz gromadzeniem danych⁵² – jest prawdopodobnie jedynym tego typu podmiotem w polskim ekosystemie humanitarnym. Dzięki bezpośredniemu dostępowi do obszarów objętych ograniczeniami QWB często pełni rolę kluczowego źródła informacji dla decydentów w tej dziedzinie. To właśnie umożliwiło powstanie niniejszego raportu oraz – po raz pierwszy – zebranie w krótkim czasie świadectw przymusowych migrantów LGBTQI+ przy zachowaniu odpowiedniej reprezentatywności, triangulacji danych oraz niezbędnych środków ostrożności.

Lokalna organizacja Lambda Warszawa⁵⁴ opublikowała w 2025 roku przewodnik dotyczący praw osób LGBTQI+, stanowiący cenne narzędzie dla organizacji lokalnych – zwłaszcza w zakresie wsparcia osób transpłciowych i niebinarnych. Choć publikacja ta pełni ważną funkcję edukacyjną, jej zakres i cel znacząco różnią się od niniejszego raportu; kwestie prawa azylowego i programów humanitarnych zostały w niej jedynie zasygnalizowane. Przewodnik oparty jest na wiedzy eksperckiej samej organizacji Lambda, która od 2022 roku świadczy wsparcie głównie dla uchodźców LGBTQI+ z Ukrainy. Wzbogacenie go o komponent badawczy mogłoby znacząco zwiększyć jego wartość merytoryczną.

Raport HLA i Kuchni Konfliktu zatytułowany *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*⁵⁵ (2025) opiera się na wywiadach z ekspertami z zakresu pomocy humanitarnej i ma na celu przedstawienie dobrych praktyk oraz

46 Konsorcjum Migracyjne, *Reception and integration of refugees from Ukraine in Poland in 2022, 2023*, <https://konsorcjum.org.pl/en/report-the-polish-school-of-assistance/>
47 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI Refugees*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf
48 Internal needs assessment (2022).
49 Raport nie został jeszcze opublikowany.
50 Polska Akcja Humanitarna, *Bez wykluczeń. Dobre praktyki antydyskryminacyjne dla sektora humanitarnego*, 2025, <https://www.pah.org.pl/wp-content/uploads/2025/03/Publikacja-Bez-wykluczen.-Dobre-praktyki-antydyskryminacyjne-dla-sektora-humanitarnego.pdf>
51 UN SOGIESC, *Poland: UN Expert calls for the swift and decisive action...*, 2024, <https://www.ohchr.org/en/press-releases/2024/11/poland-un-expert-calls-swift-and-decisive-action-protect-lgbt-people>
52 Queer Without Borders, <https://facebook.com/profile.php?id=100092895772822&sk=friends>
53 ORAM, *Mainstreaming Inclusion for LGBTQI+ Refugees. An Overview of the Displacement Context in Central and Eastern Europe*, 2024, https://413ec0e2-e6a5-4637-92ec-8d0c4c7ba9a7.usrfiles.com/ugd/413ec0_389f27f9b67440499555a0382eb81987.pdf
54 Lambda Warszawa, Raport dostępny tylko w wersji papierowej (2025).
55 HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakonfliktu.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>

przykładów udanej współpracy między lokalnymi a międzynarodowymi organizacjami. Publikacja koncentruje się przede wszystkim na projektowaniu pomocy humanitarnej – jej lokalizacji oraz strategiach zapewnienia wysokiej jakości wsparcia dla uchodźców LGBTQI+. W przeciwieństwie do raportów skupiających się na doświadczeniach uchodźców lub rekomendacjach politycznych, raport ten koncentruje się przede wszystkim na innowacyjnych partnerstwach i mechanizmach wdrażania pomocy.

Ponadto kwestie związane z przesiedleniami osób LGBTQI+ pojawiają się w szerszych analizach, zwykle jako przykład grupy szczególnie wrażliwej. W swojej pracy z 2024 roku Bloch bada sposób, w jaki płeć jest przedstawiana w polskiej debacie publicznej dotyczącej uchodźców, wskazując, że społeczeństwo często marginalizuje uchodźców LGBTQI+, traktując ich jako mniej zasługujących na ochronę w porównaniu do innych grup.⁵⁶ W 2023 roku Jarosz i Klaus przeanalizowali zagrożenia, którym były wystawione transpłciowe kobiety przekraczające granicę polsko-ukraińską na początku 2022 r.⁵⁷ Proudman w roku 2025 opisuje queerowe diaspory ukraińskie oraz przejawy solidarności po wybuchu pełnoskalowej wojny.⁵⁸

Ta interesująca, choć skromna bibliografia wskazuje na potrzebę przeprowadzenia analizy, która:

- a) nie ogranicza się wyłącznie do uchodźców z Ukrainy, lecz uwzględnia systemowe zagrożenia, mechanizmy rasowego uprzedmiotowienia oraz podwójne standardy dotyczące szeroką grupę osób LGBTQI+ o różnych trajektoriach migracyjnych;
- b) osadza ramy prawne i administracyjne w kontekście pomocy humanitarnej oraz docenia rolę administracji publicznej w integracyjnej pomocy;
- c) bierze pod uwagę kontekst regionalny i historyczny, jednocześnie skupiając się na konkretnym przypadku;
- d) zawiera wnioski i rekomendacje oparte na świadectwach samych uchodźców.

Niniejszy raport powstał właśnie z myślą o wypełnieniu tych luk badawczych. Mamy nadzieję, że stanie się on solidną podstawą do podejmowania właściwych działań oraz skutecznego rzecznictwa opartego na rzetelnych danych i analizach.

56 N. Bloch, *Is a Woman a Better Refugee Than a Man? Gender Representations of Refugees in the Polish Public Debate*, *Studia migracyjne – przegląd polskiej diaspory*, 2023 (XLIX), t. 3 (189), s. 39-56.

57 S. Jarosz i W. Klaus, *Polska Szkoła Pomagania*, 2023, <https://konsorcjum.org.pl/en/report-the-polish-school-of-assistance/>

58 F. Proudman, *Queering the Ukrainian Diaspora: The Experiences of LGBTQI Ukrainian Migrants Following Russia's Full-scale Invasion*, 2025, <https://utppublishing.com/doi/abs/10.3138/diaspora.24.2.2024.12.24>



Analiza

W niniejszym raporcie analizujemy zebrane materiały, koncentrując się na szlakach przymusowej migracji osób LGBTQI+ oraz krajach ich pochodzenia. Należy podkreślić, że sposób, w jaki dana osoba decyduje się – lub jest w stanie – zalegalizować swój pobyt w Polsce, nie umniejsza jej doświadczeń związanych z migracją spowodowaną dyskryminacją ze względu na przynależność do społeczności LGBTQI+. Przykładowo, ktoś może wjechać do Polski na podstawie wizy pracowniczej, uznając to za najsukursniejszy sposób na uzyskanie legalnego statusu pobytowego.

Osoby LGBTQI+ na granicy polsko-białoruskiej po 2021 r.

Znane przypadki przemocy ze strony polskich i białoruskich funkcjonariuszy, odmowy dostępu do pomocy prawnej i medycznej oraz zastraszania pracowników organizacji humanitarnych sprawiły, że od sierpnia 2021 roku granica polsko-białoruska i przylegający do niej obszar przygraniczny (tzw. zona)⁵⁹ stały się szczególnie niebezpiecznym szlakiem nieregularnej migracji. Tego rodzaju działania były systematycznie podejmowane przez służby graniczne obu krajów. Dodatkowo polska Straż Graniczna regularnie odmawia osobom prawa do ubiegania się o ochronę międzynarodową. Według danych z kwietnia 2025 r.⁶⁰ podczas prób nieregularnego przekroczenia tej granicy zginęło 93 migrantów. Helsińska Fundacja Praw Człowieka alarmuje, że liczba osób zaginionych na tym odcinku granicy stale rośnie.⁶¹

„Zielona granica” jako szlak migracyjny stanowi szczególnie wyzwanie dla osób należących do grup szczególnie wrażliwych, w tym osób LGBTQI+, które mogą ubiegać się o ochronę w Polsce na podstawie kryteriów SOGIESC. Należy podkreślić, że dane dotyczące tych kryteriów nie są gromadzone na „zielonej granicy” – ani przez służby graniczne, ani przez organizację pozarządową We Are Monitoring, która od jesieni 2021 roku jako jedyna w Polsce zbiera dane na temat migracji w tym regionie. Białoruska organizacja społeczeństwa obywatelskiego, działająca anonimowo, informuje, że identyfikacja potrzeb oraz udzielanie wsparcia uchodźcom i migrantom LGBTQI+ po stronie białoruskiej są praktycznie niemożliwe. Wynika to głównie z braku dostępu pomocy humanitarnej do strefy przygranicznej oraz kryminalizacji działań solidarnościowych przez reżim Łukaszenki od 2021 r.

59 We Are Monitoring, *We have only one war...*, 2024, https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/RaportGranica_srodek_ENG_online.pdf

60 We Are Monitoring, <https://wearemonitoring.org.pl>

61 Helsińska Fundacja Praw Człowieka, *Zaginieni na granicy polsko-białoruskiej. Pushbacki jako czynnik wymuszonych zaginięć*, 2024, <https://hfpr.pl/upload/2024/08/raport-o-wymuszonych-zaginieniach.pdf>

„Coming out pod bronią” na granicy białoruskiej

Wywiady przeprowadzone zarówno z ekspertami, jak i z przymusowymi migrantami ujawniły, że osoby LGBTQI+ doświadczają przemocy i dyskryminacji ze strony służb granicznych oraz wojskowych, w tym wielokrotnych pushbacków.⁶² Respondenci wskazywali również, że na różnych etapach podróży rzadko mogli liczyć na wsparcie ze strony własnych społeczności – rozumianych jako wspólnoty narodowe lub religijne. W niektórych przypadkach celowo unikali kontaktu z przedstawicielami tych grup z obawy przed ujawnieniem swojej tożsamości, wykluczeniem, dyskryminacją lub przemocą.

Sześciu z siedmiu respondentów, którzy przekroczyli granicę polsko-białoruską, wskazało jako bezpośrednią przyczynę ucieczki przemoc lub dyskryminację ze względu na SOGIESC, doświadczoną od krewnych w kraju pochodzenia. Jeden z nich – uchodźca z Iraku – opisał, że był ofiarą przemocy ze strony ojca, który go więził, a sytuacja ta pogłębiła się w atmosferze powszechnej homofobii w lokalnej społeczności. Ostatecznie zdecydował się na ucieczkę. Doświadczenie to zakończyło się przyjęciem do oddziału psychiatrycznego po próbie samobójczej.

Ojciec mojego chłopaka powiedział mojemu ojcu, że jestem gejem. Kiedy mój ojciec się o tym dowiedział, związał mnie jak psa, bił i torturował. (...) Po miesiącu więzienia i bicia udało mi się uciec z domu (...) Spędziłem czas samotnie w lesie z dużą grupą nieznajomych. Kilka razy próbowałem przekroczyć polsko-białoruską granicę. Byłem wielokrotnie zatrzymywany i pushbackowany, bity, potraktowany gazem łzawiącym. Na własne oczy widziałem trumny i groby ludzi, którzy próbowali przekroczyć granicę. (...) Spędziłem 33 dni w lesie, a przez 5 dni nie mieliśmy jedzenia i picia, piliśmy wodę z bagna (IDI2).

Uchodźca z Afryki Wschodniej powiedział, że szukał ochrony prawnej w Polsce i sprawdził wszystkie dostępne opcje, ale polska Straż Graniczna ciągle pushbackowała go do Białorusi.

Jestem osobą LGBTQI+ i w moim kraju nie jest to ani legalne, ani bezpieczne. Wielokrotnie próbowałem opuścić kraj legalnymi sposobami (...). Potrzebowałem pomocy medycznej w lesie. W końcu zabrano mnie [do szpitala] (...). Po prześwietleniu pushbackowali mnie do Białorusi [polska Straż Graniczna] (IDI4).

Wniosek udało mu się złożyć dopiero po co najmniej trzech pushbackach. Stwierdził, że jego wniosek motywowany SOGIESC został początkowo zlekceważony przez funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej. Uchodźca podkreślił, że ujawnienie swojej orientacji seksualnej – najpierw podczas przeprawy przez las, a później w ośrodku detencyjnym – naraziło go na poważne ryzyko przemocy ze strony innych migrantów. Wyjaśnił: **Żyjesz z ludźmi, którzy cię nienawidzą, nawet ci z twojego własnego kraju. Zachowujesz się jak osoba heteroseksualna. Wszystko jest tajemnicą.** (IDI4)

Wielu wnioskodawców LGBTQI+ nie ujawnia swojej orientacji seksualnej ani tożsamości płciowej od razu po przybyciu do kraju azylu, zwłaszcza na etapie wstępnej rejestracji. Powody tego mogą być różne: zinternalizowana queerofobia, wstyd, wcześniejsze traumy, obawa przed konsekwencjami prawnymi lub społecznymi, a także brak wiedzy na temat tego, że SOGIESC może stanowić podstawę do uzyskania ochrony międzynarodowej. Trudności związane z coming outem na granicy potwierdziło trzech adwokatów reprezentujących osoby, które przekraczały granicę polsko-białoruską. Jak zauważył jeden z nich:

Jak mają zrobić coming out? Na bagnach? Przed kolegami z Iraku lub [innych] homofobicznych krajów? (...) Nie tylko jest to nierealne, ale nawet jeśli chłopak powie strażnikowi [granicznemu], że jest LGBT, funkcjonariusz w najlepszym razie zignoruje to (KII3).

Jedna z lokalnych organizacji eksperckich zrezygnowała ze zbierania danych dotyczących wniosków o azyl uzasadnionych przesłankami SOGIESC bezpośrednio na granicy. Decyzję tę podjęto po stwierdzeniu, że większość osób

LGBTQI+ decyduje się na ujawnienie swojej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej dopiero w bezpieczniejszych warunkach – granica nie jest takim miejscem.

Zarówno rozmowy z ekspertami, jak i analiza dostępnej literatury wskazują, że funkcjonariusze służb państwowych często są sprawcami przemocy wobec osób LGBTQI+ w krajach ich pochodzenia. Tło to może tłumaczyć głęboki brak zaufania uchodźców i migrantów do służb mundurowych – w tym wojska i Straży Granicznej – co sprawia, że ujawnienie swojej orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej (coming out) staje się niezwykle trudne, a czasem wręcz niemożliwe. W wielu badaniach podkreślono, że ujawnienie tych informacji bywa kluczowe dla pozytywnego rozpatrzenia wniosku o azyl – oczekuje się, że osoby ubiegające się o ochronę na podstawie SOGIESC przedstawiają swoją tożsamość w sposób uznany przez urzędników za „wiarygodny” i wystarczająco szczegółowy.⁶³

Doświadczenie „coming outu pod bronią” (pod naciskiem lub w obliczu przemocy) może być retraumatyzujące. Może to nadwyrężyć zaufanie do procedury azylowej i, jak sugerują badania, znacząco obniżyć szanse na jej pozytywne rozpatrzenie.⁶⁴ Dodatkowo obawy, że urzędnik państwowy może – celowo lub przypadkowo – ujawnić tożsamość osoby LGBTQI+ jej bliskim w kraju pochodzenia, potęgują poczucie zagrożenia.

Brak wiarygodnych danych dotyczących liczby i charakteru takich wniosków składanych na granicy uniemożliwia ocenę, czy stosowane procedury są zgodne ze standardami ochrony praw człowieka. Ta luka informacyjna tworzy przestrzeń dla arbitralnych decyzji i systemowej dyskryminacji osób LGBTQI+, które znajdują się w szczególnie trudnej sytuacji.⁶⁵

Potwierdzają to osoby, które przekroczyły granicę polsko-białoruską. Trzech rozmówców poinformowało, że ich wnioski o azyl – złożone na podstawie kryteriów SOGIESC – zostały początkowo zignorowane przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. Osoby te były pushbackowane, a gdy

w końcu dopuszczono je do procedury azylowej, okazało się, że wcześniejsze oświadczenia nie zostały w ogóle zarejestrowane. Jak wspomina jeden z uchodźców z Iraku:

Zapytał: „O co ci chodzi? Co to jest LGBTQ? Dlaczego nie powiedziałeś o tym, kiedy przyjechałeś?”. Odpowiedziałem mu: „Powiedziałem, powiedziałem. Mamy nagranie, byli tam inni ludzie [aktywiści]”. [On odpowiedział]: „W twoich aktach nie ma żadnych informacji o twojej orientacji seksualnej” (IDI5).

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2014 roku potwierdza, że osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową nie są zobowiązane do ujawnienia swojej orientacji seksualnej na wczesnym etapie procedury. Brak takiej informacji w początkowych dokumentach nie może być później wykorzystany przeciwko nim przez organy rozpatrujące wniosek o azyl.

Analiza dostępnych oraz zebranych danych wskazuje, że funkcjonariusze polskiej Straży Granicznej nie posiadają odpowiedniego przeszkolenia w zakresie rozpatrywania wniosków o azyl opartych na kryteriach SOGIESC. Wywiady z uchodźcami i prawnikami ujawniają przypadki celowego i wrogiego traktowania przez funkcjonariuszy SG. Pakt o Migracji i Azylu – zwłaszcza w zakresie identyfikacji grup szczególnie wrażliwych – jest bardzo niejasny w odniesieniu do osób LGBTQI+ ubiegających się o ochronę międzynarodową, zarówno pod względem standardów traktowania przez służby graniczne, jak i środków zaradczych w przypadku braku właściwego przeszkolenia.⁶⁶

Nie wiadomo, w jakim stopniu wdrożenie mechanizmów Paktu na poziomie krajowym przyczyni się do poprawy nadzoru oraz przejrzystości procedur oceny wrażliwości. Eksperci zwracają jednak uwagę na negatywne skutki rosnącej sekurytyzacji granic dla queerowych uchodźców. Podkreślają, że wykorzystywane obecnie technologie graniczne w dużej mierze pomijają doświadczenia kobiet i osób LGBTQI+, a sytuacja ta może się utrzymać.⁶⁷

62 Pushbacki to działania państwa, które mają na celu zmuszenie uchodźców i migrantów do opuszczenia jego terytorium, a jednocześnie utrudniają im dostęp do odpowiednich ram prawnych i proceduralnych. W ten sposób państwa obchodzą zabezpieczenia dotyczące ochrony międzynarodowej (w tym nieletnich), zatrzymania lub aresztowania, wydalenia i użycia siły. Więcej o pushbackach na granicy polsko-białoruskiej: We Are Monitoring, <https://wearemonitoring.org.pl/en/home/>

63 Shaw i Verghese, *LGBTQI+ refugees and asylum seekers. A Review of Research and Data Needs*, 2022, <https://williamsinstitute.law.ucla.edu/wp-content/uploads/LGBTQI-Refugee-Review-Jul-2022.pdf>

64 Ibid.; M. Liinason, *Challenging the Visibility Paradigm: Tracing Ambivalences in Lesbian Migrant Women's Negotiations of Sexual Identity*, 2022, *Journal of Lesbian Studies* 24 (2): p. 110–25. <https://doi.org/10.1080/10894160.2019.162>

65 Fundamental Rights Agency, *Monitoring fundamental rights during screening and the asylum border procedure – A guide on national independent mechanisms*, 2024, <https://fra.europa.eu/en/publication/2024/border-rights-monitoring>

66 Zawarte w rozporządzeniu dotyczącym kontroli przesiewowej i w zmienionym rozporządzeniu w sprawie procedur azylowych.

67 R. Frada, *Gendered Borders: Unveiling the Impact of EU's Technological Fortress on Women and Queer Refugees*, 2023, <https://igg-geo.org/en/2023/11/14/gendered-borders-unveiling-the-impact-of-eus-technological-fortress-on-women-and-queer-refugees/>; T. Mengia, *Queering migration temporalities: LGBTQI+ experiences with waiting within Germany's asylum system*, 2023, <https://tandfonline.com/doi/full/10.1080/01419870.2022.2076566>

Dostęp do procedur i pomocy humanitarnej

Kolejną poważną przeszkodą dla osób LGBTQI+ przekraczających granicę polsko-białoruską jest brak dostępu do procedur azylowych oraz odmowa zapewnienia odpowiedniej pomocy medycznej i/lub humanitarnej. Dostęp do pomocy humanitarnej – czyli możliwość dotarcia przez organizacje do osób potrzebujących wsparcia – stanowi warunek konieczny dla realizacji jakichkolwiek działań pomocowych. Blokowanie tego dostępu przez państwo polskie dodatkowo pogorszyło sytuację uchodźców LGBTQI+, którzy tej pomocy potrzebowali.⁶⁸ W marcu 2025 r. wprowadzono nową ustawę, która de facto zawiesiła prawo do ubiegania się o azyl w regionach przygranicznych.⁶⁹ Zarówno poprzedni, jak i obecny rząd Polski wprowadzili tzw. strefę buforową – we wrześniu 2021 roku i maju 2024 roku – ograniczając swobodne przemieszczanie się wyłącznie do mieszkańców tych obszarów. W efekcie międzynarodowe organizacje pozarządowe, agencje ONZ i Czerwony Krzyż zostały pozbawione możliwości świadczenia pomocy w tym regionie.

Ponadto od lutego 2022 r., kiedy rozpoczęła się pełnoskalowa wojna w Ukrainie, organizacje te skoncentrowały swoje działania na granicy ukraińskiej.⁷⁰ Jednocześnie niektóre podmioty międzynarodowe zdecydowały się pośrednio i w sposób dyskretny wspierać lokalne działania humanitarne na rzecz grup szczególnie wrażliwych, niezależnie od ich trajektorii migracji.

Od momentu wprowadzenia strefy buforowej na obszarze przygranicznym pomoc osobom w drodze zapewniają głównie aktywiści z lokalnych organizacji oraz nieformalnych grup. Działające na granicy grupy tworzą nieformalne struktury solidarnościowe, takie jak Grupa Granica, Fundacja Ocalenie czy Podlaskie Ochotnicze Pogotowie Humanitarne. Oferują one pomoc humanitarną, medyczną

i prawną migrantom podczas trudnej podróży do Polski lub w ośrodkach detencyjnych dla cudzoziemców.⁷¹ W ten sposób narażają się na kryminalizację i postępowania sądowe wymierzone w działania społeczne, takie jak nękanie legislacyjne, nadmierna kontrola policyjna czy zarzuty karne związane z ułatwianiem przekraczania granicy na podstawie art. 264 kodeksu karnego.⁷²

Na podstawie zebranych danych trudno jest ocenić rzeczywisty wpływ odmowy dostępu do pomocy humanitarnej udzielanej przez organizacje międzynarodowe osobom należącym do grup szczególnie wrażliwych. Jak zauważył jeden z aktywistów podczas szkolenia z zakresu udzielania pomocy osobom LGBTQI+: „To wszystko bardzo miłe, ale ich tam z nami nie ma” – odnosząc się do faktu, że międzynarodowi aktorzy prowadzący szkolenia nie działają na granicy białoruskiej i nie znają lokalnego kontekstu, ani sytuacji osób LGBTQI+ w Polsce. Przypadki osób należących do społeczności LGBTQI+ zgłaszane na granicy są przekazywane do odpowiednich organizacji – zgodnie z poszczególnymi etapami i obszarami wsparcia – jednak system ten opiera się w dużej mierze na indywidualnych kontaktach, a nie na instytucjonalnych ramach czy procedurach (tzw. humanitaryzm rozproszony).

Przedstawiciele organizacji międzynarodowych, z którymi przeprowadzono wywiady, wskazywali na trudności w uzyskaniu dostępu do białoruskiej strefy przygranicznej, wynikające głównie z blokowania działań przez polski rząd. Dostęp do pomocy humanitarnej jest kwestią zasadniczą i przedmiotem negocjacji, mającym kluczowe znaczenie dla udzielenia wsparcia lub zapewnienia ochrony. Arbitralne wstrzymywanie zgody na działania humanitarne przez podmioty państwowe lub niepaństwowe⁷³ naraża na dodatkowe ryzyko nie tylko osoby w trudnej sytuacji, ale także

lokalnych pracowników humanitarnych oraz podważa wiarygodność samych działań pomocowych. Choć częściowo można zapewnić taki dostęp poprzez szkolenia lub finansowanie lokalnych podmiotów, brak bezpośredniej obecności na etapie przyjmowania osób po stronie białoruskiej lub polskiej – a następnie zatrzymywanie osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl – prowadzi do braku ciągłości działań humanitarnych i bezkarności służb państwowych wobec

osób wykluczanych w sposób intersekcyjny. Na pytanie o szanse wdrożenia mechanizmów Paktu o migracji i Azylu w odniesieniu do grup szczególnie wrażliwych jeden z ekspertów odpowiedział: **Tak, zgadzam się na procedury kontrolne, ale tylko pod warunkiem zapewnienia odpowiednich warunków i poufności. Nie można tego robić poprzez eksterytorializację granic i uchylanie się od odpowiedzialności za osoby potrzebujące** (KII3).

Osoby LGBTQI+ w detencji

Nie mogłem tam oddychać (IDI4)

Pomimo krytyki, zdecydowana większość migrantów, którzy w sposób nieregularny przekroczyli polsko-białoruską granicę i których wnioski o azyl zostały przyjęte przez Straż Graniczną, została skierowana do ośrodków detencyjnych (SOC), niezależnie od ich szczególnej sytuacji. Choć detencja powinna być stosowana wyłącznie jako środek ostateczny, z zachowaniem ścisłych ograniczeń prawnych, lokalne sądy orzekają, że nieregularne przekroczenie granicy uzasadnia umieszczenie w detencji⁷⁴ – nawet w przypadkach, gdy przejścia graniczne są zamknięte lub niedostępne, wnioski o azyl są ignorowane, a samo przekroczenie granicy nastąpiło pod groźbą utraty życia lub zdrowia ze strony białoruskich strażników.⁷⁵ W 2022 r. Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur (KMPT) przy Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich przeprowadził wizytację w ośrodkach detencyjnych, odnotowując liczne naruszenia – w tym brak przeszkolenia personelu, przepełnienie oraz poważne braki w dostępie do opieki psychologicznej. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił również uwagę, że w pierwszej połowie 2021 r. do ośrodków przyjęto 482 osoby, a w drugiej – aż 3570. Biorąc pod uwagę tak znaczny przyrost, ośrodki strzeżone nie były przygotowane do indywidualnej pracy z osobami wymagającymi szczególnej opieki.⁷⁶

Materiały jakościowe zebrane w niniejszym raporcie, wraz z krytycznymi głosami lokalnych organizacji⁷⁷ jasno wskazują, że detencja – zwłaszcza długotrwała – jest

szkodliwa dla zdrowia psychicznego i fizycznego, osłabia chęć integracji oraz może prowadzić do utraty zaufania do instytucji państwa przyjmującego. W niektórych udokumentowanych przypadkach przyczynia się także do występowania stanów lękowych, zespołu stresu pourazowego (PTSD) i zwiększa ryzyko prób samobójczych.⁷⁸ Jak powiedział jeden z aktywistów: **Niektórzy przed przybyciem do Polski i do ośrodka detencyjnego byli bici, gwałceni, zastraszani, zamykani w więzieniach. W ten sposób ponownie trafiają za kratki. Dla nich to nie jest ośrodek zamknięty, to więzienie** (KII11).

Raport Polskiego Forum Migracyjnego z 2024 r. wskazuje na poważne i liczne przypadki przetrzymywania osób ubiegających się o azyl w ośrodkach detencyjnych. Zwraca również uwagę, że od października 2021 r. do października 2023 r. odnotowano w nich 25 prób samobójczych. W raporcie podkreślono także poważne utrudnienia w dostępie do opieki psychologicznej i psychiatrycznej oraz brak identyfikacji potrzeb osób należących do grup szczególnie wrażliwych, w tym osób LGBTQI+,⁷⁹ które często nie otrzymują odpowiedniej opieki zdrowotnej. Zdarza się, że osoby te są zakwaterowane w placówkach niedostosowanych do ich tożsamości płciowej.⁸⁰ Jak choćby transpłciowa kobieta, która została umieszczona w ośrodku detencyjnym dla mężczyzn, mimo że poinformowała personel, w tym pracowników socjalnych, że od 2018 r. jest w trakcie tranzycji. W ośrodku pozbawiono ją dostępu do terapii hormonalnej. Jej adwokat jedynie sporadycznie

68 UNHCR, *Protecting lesbian, gay, bisexual, transgender, intersex and queer (LGBTIQ+) persons*, 2024, <https://emergency.unhcr.org/protected/persons-risk/protecting-lesbian-gay-bisexual-transgender-intersex-and-queer-lgbtq-persons>

69 Notes From Poland, *Poland introduces law allowing suspension of asylum*, 2025, <https://notesfrompoland.com/2025/03/26/poland-introduces-law-allowing-suspension-of-asylum-rights/>

70 K. Hargrave, J. Bryant i inni, *Humanitarian narratives and the Ukraine response. Implications for humanitarian action and principles*, ODI HPG, 2024, <https://odi.org/en/publications/narratives-and-the-ukraine-response-implications-for-humanitarian-action-and-principles/>

71 We Are Monitoring, *We only have one war...*, 2024, https://wearemonitoring.org.pl/wp-content/uploads/2024/10/RaportGranica_srodek_ENG_online.pdf

72 OKO.press, *Grupa Granica: Aktywiści z granicy polsko-białoruskiej oskarżeni. Grozi im do 5 lat więzienia*, 2024, <https://oko.press/grupa-granica-aktywisci-z-granicy-polsko-bialoruskiej-oskarzeni-grozi-im-do-5-lat-wiezienia>

73 OCHA, *Arbitrary Withholding of consent to humanitarian relief operations in armed conflict*, 2014, <https://unocha.org/publications/report/world/arbitrary-withholding-consent-humanitarian-relief-operations-armed-conflict>

74 W. Klaus i inni, *Detencja i jej alternatywy. Analiza orzecznictwa sądowego w sprawie umieszczania cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych*, 2024

75 W. Klaus i inni, *Detencja i jej alternatywy. Analiza orzecznictwa sądowego w sprawie umieszczania cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych*, 2024

76 Biuletyn RPO, *KMPT diagnozuje sytuację cudzoziemców w strzeżonych ośrodkach i przedstawia zalecenia dla władz*, 2022, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/kmpt-cudzoziemcy-strzezone-osrodki-raport>

77 Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, *Kolejny status uchodźcy dla osoby LGBT, którą wspieramy*, <https://interwencjaprawna.pl/kolejny-status-uchodzcy-dla-osoby-lgbtq-ktora-wspieramy/>

78 Polskie Forum Migracyjne, *Wszyscy wokół cierpią*, 2024, <https://forummigracyjne.org/wszyscy-wokol-cierpia/>

79 Ibid., str. 37

80 Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, *Transpłciowa kobieta zwolniona z męskiego strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców*, 2024, <https://interwencjaprawna.pl/transplciowa-kobieta-zwolniona-z-meskiego-strzezonego-osrodka-dla-cudzoziemcow/>

Studium przypadku 1

Vulvul

Vulvul przybył do Polski z Iraku przez Białoruś pod koniec 2021 roku. Wraz z kilkoma przyjaciółmi został zmuszony przez białoruskich strażników granicznych do przekroczenia granicy z Polską. Na tzw. zielonej granicy spotkał aktywistów, którzy zaoferowali mu zupełne, ciepłe ubrania i nagrali moment, w którym próbował złożyć wniosek o azyl. Pomimo udokumentowanych prób uzyskania ochrony w Polsce, był wielokrotnie pushbackowany na Białoruś. Podczas trzeciej lub czwartej próby złożenia wniosku został przewieziony do ośrodka detencyjnego, gdzie poważnie zachorował z powodu wycieńczenia i przemocy, jakiej doświadczył po obu stronach granicy, a także z powodu niedożywienia w ośrodku. Jak wspomina:

Było naprawdę źle, bardzo się rozchorowałem. Krzyżeli na mnie: żyjesz jak król, to jest dobre miejsce. (IDI2)

W przepelnionym ośrodku zaprzyjaźnił się z innymi uchodźcami LGBTQI+, ale wszyscy otrzymywali groźby i byli narażeni na przemoc fizyczną i seksualną ze strony innych osób przebywających w ośrodku. Odradzano im również wychodzenie z pokoi.

Pewnego dnia kazali nam zmienić pokój. Powiedzieli mi: musisz się wynieść, bo jesteś trans. Zapytałem, gdzie mam się udać. „Jest łazienka”. Strażnik się śmiał. (...) Nie mogliśmy brać prysznicza z innymi, ponieważ kiedy tylko zdejmowaliśmy ubrania, mówili: jesteś jak kobieta. Jeden facet powiedział mi, że chce ze mną uprawiać seks. W zamian za prezenty, kiedy będzie już wolny (IDI2)

Jak wyjaśnił prawnik reprezentujący Vulvul, jego klient musiał w detencji ukrywać się z powodu tatuaży, kolczyków i sposobu wyrażania siebie (KII1). Musiał całkowicie zakrywać swoje ciało. Kiedy Vulvul próbował zgłosić tę sytuację strażnikom i administracji ośrodka,

spotkał się z obojętnością lub pogardą. Kiedy podzielił się swoimi obawami z Urzędem ds. Cudzoziemców podczas przesłuchania statusowego, powiedziano mu, że to, co dzieje się w ośrodku, nie jest ich problemem (IDI2).

Vulvul i dwoje jego przyjaciół musieli zabarykadować się w swoim pokoju z powodu groźb przemocy. Jego stan psychiczny znacząco się pogorszył w kolejnych miesiącach, ponieważ detencja trwała ponad pół roku. Po miesiącach interwencji ze strony wielu organizacji, Rzecznika Praw Obywatelskich, a także po powtarzających się zgłoszeniach incydentów oraz dalszych groźbach przemocy, zostali przeniesieni do otwartego ośrodka dla cudzoziemców. Wniosek Vulvula o nadanie statusu uchodźcy z uwagi na orientację seksualną został odrzucony – uznano, że nie jest „wiarygodny” (KII1). Urząd ds. Cudzoziemców argumentował, że Vulvul nie ujawnił swojej orientacji seksualnej bezpośrednio na przejściu granicznym, mimo że przedstawił dowody i nagrania potwierdzające, iż to zrobił. Dopiero odwołanie od tej decyzji umożliwiło mu wznowienie procedury.

W 2022 roku Helsińska Fundacja Praw Człowieka sprzeciwiła się pushbackowi trzech obywateli Iraku na granicę z Białorusią, powołując się na fakt, że mężczyźni ci próbowali ubiegać się o ochronę międzynarodową. Straż Graniczna twierdziła, że działała na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W sprawę zaangażował się również Europejski Trybunał Praw Człowieka, który zobowiązał polskie władze do niewydalania Irakijczyków z powrotem na Białoruś ze względu na realne zagrożenie prześladowaniami.

Jak wyjaśnia Vulvul, doświadczenia związane z przemocą i dyskryminacją w przeszłości, w połączeniu z pogorszeniem się stanu zdrowia psychicznego, skłoniły go do ucieczki z Polski, ponieważ nie był to już kraj, w którym **czuł się bezpiecznie** (IDI2).

Było to spowodowane tym, jak źle nas traktowano w ośrodku detencyjnym. W ośrodku zamkniętym, w ośrodku otwartym, wszędzie. Nie było żadnej wolności. (...) W pewnym momencie żałowałem, że przyjechałem do Europy. To, co zobaczyłem i przeżyłem, było straszne – podsumowuje (IDI2).



był w stanie dostarczać jej hormony i inne niezbędne leki, co znacząco zakłóciło proces tranzycji. Uciekła z Wietnamu do Rosji, a następnie z Rosji do Polski, gdzie przebywała w detencji do 2023 roku. Pomimo bycia ofiarą handlu ludźmi i pracy przymusowej, miała trudności z uzyskaniem jakiegokolwiek formy ochrony w Polsce.

W Rosji trudno było jej znaleźć pracę, prześladowano ją w miejscu pracy, a nawet gdy doszło do obelg lub aktów agresji, nie otrzymała żadnej pomocy od państwa. Dopiero gdy naprawdę coś jej się stało, np. doznała obrażeń ciała (...), trafiła do organizacji, która zatrudnia ludzi i pracowała na czarnym rynku, w szwalni. Właściciele lub szefowie jej pracodawcy zatrzymali jej paszport i obiecali jej przyszłość, której nigdy nie dostała. (...) Została napadnięta w łazience w miejscu pracy i od tamtej pory nie chciała już tam brać prysznica, ponieważ nie tylko zmuszano ją do przebywania w obozie pracy wraz z mężczyznami, ale także nikt jej nie szanował. Strażnicy, pracodawcy i ludzie, których tam spotkała, stosowali wobec niej przemoc. Fakt, że była osobą LGBT, podwójnie utrudniał jej życie – wyjaśnił tłumacz przekazujący jej słowa (IDI6).

Kiedy kobieta przekroczyła polską granicę, została umieszczona w strzeżonym ośrodku dla mężczyzn. Po interwencji lokalnej organizacji pozarządowej komendant Straży Granicznej zwolnił kobietę w 2024 r., uzasadniając swoją decyzję tym, że dalszy pobyt w ośrodku mógłby stanowić zagrożenie dla jej życia lub zdrowia.

Dopiero kiedy byłam w detencji w 2023 r., w ośrodku zamkniętym, dowiedziałam się, że przysługuje

Osoby LGBTQI+ po detencji

Zwolnienie osoby LGBTQI+ z ośrodka detencyjnego i przyznanie jej ochrony nie gwarantuje jej bezpieczeństwa ani wolności. Nasza analiza jakościowa wskazuje, że dla większości osób LGBTQI+ jest to często moment, w którym decydują się opuścić Polskę z powodu traumy, jakiej doświadczyły w tym kraju lub w Białorusi. Jak wyjaśnia jeden z prawników: **Pierwotnie chcieli zostać w Polsce, ale z czasem coraz mniej. Po tak wielu miesiącach spędzonych w ciemności [w detencji] są w takim stanie, że nie są w stanie tu zostać, chcą uciec z miejsca, które wyrządziło im tak wiele krzywdy** (K113).

Pracownik organizacji społeczeństwa obywatelskiego, odpowiedzialny za bezpośrednią pomoc osobom ubiegającym się o azyl po opuszczeniu ośrodka detencyjnego, zwraca

mi ochrona. Mam więc nadzieję uzyskać więcej informacji na temat tego, w jaki sposób osoby, a konkretnie osoby LGBT, mogą uzyskać pomoc, ponieważ naprawdę mamy znacznie trudniejszą sytuację niż inni ludzie – wyjaśniła kobieta, która twierdzi, że nie poinformowano jej o możliwości ubiegania się o ochronę międzynarodową ze względu na jej doświadczenia w Wietnamie i Rosji (IDI6).

Warunki panujące w polskich ośrodkach detencyjnych stanowią poważne zagrożenie dla osób LGBTQI+, które nie mogą liczyć na wsparcie innych uchodźców (pochodzących z tego samego kraju lub regionu) i są narażone na przemoc oraz groźby motywowane uprzedzeniami. Często dzieje się tak również na skutek publicznego izolowania przez personel ośrodka. Sytuację tę opisuje uchodźca, który spędził w detencji niemal rok:

Nie jestem przestępcą. A tam nie ma wolności, nie można wyjść. Jak mam czuć się bezpiecznie w więzieniu? (...) Śpimy w grupach z ludźmi, którzy nas nienawidzą (IDI3).

Kolejnym problemem zgłaszanym przez osoby przebywające w ośrodkach detencyjnych oraz ich prawników jest poważna bariera w dostępie do wysokiej jakości pomocy prawnej. Jedna z prawniczek poinformowała, że w jednym z ośrodków zasady odwiedzin często ulegają zmianie, a rozmowy z klientami może prowadzić jedynie przy otwartych drzwiach, co skutecznie zniechęca osoby LGBTQI+ do dzielenia się prywatnymi informacjami istotnymi dla ich spraw. Inna prawniczka zwróciła uwagę, że ograniczony dostęp do klientów sprawia, iż czują się oni bardzo zdemotywowani, mając poczucie, że ich sprawy zostały porzucone.

uwagę na całkowity brak wsparcia instytucjonalnego dla tych osób, często w odległych rejonach Polski: **Nie mają gdzie bezpiecznie mieszkać, nie mają opieki psychologicznej, ale co ważne, często nie mają też wsparcia we własnej społeczności (...)** No bo o jakiej społeczności mówimy? (...) Ani społeczności LGBTQI+, ani innych osób z tego samego kraju (K111). Niektórzy z zapytanych ekspertów podkreślali, że np. osoby pochodzące z Maroka opuszczają ośrodek bez zimowej odzieży i podstawowych środków do życia (K1124). Zdarzały się przypadki, w których osoby znajdowały się w środku nocy na dworcu kolejowym bez zapewnionego noclegu i bez wcześniejszego uprzedzenia. Ponieważ państwo polskie nie zapewnia żadnej formy wsparcia, osoby opuszczające ośrodki detencyjne

są zdane głównie na pomoc nieformalnych grup i organizacji pozarządowych.⁸¹

Stworzenie systemu zabezpieczeń ma kluczowe znaczenie, ponieważ większość osób LGBTQI+ pozbawiona została dotychczasowych źródeł bezpieczeństwa. Jedna z rozmówczyń, uchodźczyni z Ugandy, zwraca uwagę na to, że aby rozpocząć życie w Polsce, osoby LGBTQI+ muszą dołączyć do istniejącej lub stworzyć nową, bezpieczną wspólnotę. Jak podkreśla: **Potrzebujemy miejsca, do którego możemy**

Tłumaczenie i ocena wiarygodności osób LGBTQI+

Po kilku latach dołączyłem do akt sprawy prawdziwy powód migracji. Wyjaśniłem, dlaczego nie mówiłem prawdy. Że zawsze był tłumacz i wstydziłem się. (...) Po kilku miesiącach odbyłem rozmowę z kobietą z ośrodka, bez tłumacza, ponieważ tak czułem się lepiej. (...) Przeprosiłem psycholożkę za kłamstwo. Powiedziała, że miałam prawo nie mówić o tym, czego się bałem, ponieważ żyłem w strachu. (IDI18)

Inkluzywne tłumaczenie, uwzględniające kwestie płci, odgrywa kluczową rolę w procesie oceny wiarygodności i podczas przesłuchań statutowych prowadzonych przez Urząd ds. Cudzoziemców. Siedem z dziewięciu osób, które opisały swoje doświadczenia, zgłosiło, że tłumaczenie było niskiej jakości lub że tłumacze wykazywali negatywne nastawienie – w niektórych przypadkach wręcz homofobiczne lub transfobiczne. W sytuacjach, gdy zarówno przesłuchanie, jak i tłumaczenie zostały ocenione pozytywnie, wnioskodawcy otrzymali status uchodźcy już za pierwszym razem. W większości pozostałych przypadków konieczne było wniesienie odwołania.

Pamiętam tłumaczenie [podczas przesłuchania] i było to bardzo nieprzyjemne doświadczenie. [W pewnym momencie] nie chciałem już nic mówić. (...) Sposób, w jaki używasz tego lub innego słowa w tym dialekcie, aby opisać osobę homoseksualną, ma znaczenie. Tłumacz zna tę różnicę – mówi Haroudi, wspominając wywiad, który odbył się prawie dziesięć lat temu (IDI18).

się udać, nawet jeśli jest to ogród taki jak ten. Siedzimy, a ludzie wiedzą, że to miejsce spotkań społeczności LGBT. Możemy mieć różne pomysły (IDI3).

Eksperti z różnych organizacji podkreślają, że pomoc w zakresie zakwaterowania oferowana przez organizację jest ograniczona i tymczasowa. Osoby uchodźcze mogą z różnych powodów, w tym z obawy przed prześladowaniem, zdecydować się nie korzystać z mieszkań kryzysowych lub schronisk dla osób LGBTQI+.

Mój tłumacz zapytał mnie: „Czy naprawdę jesteś gejem, czy tylko chcesz uzyskać azyl?” (...) Nie chcę takich pytań: „Czy to prawda? Jesteś pewien? Wszystko w porządku?” – dodał Martin, uchodźca z Ugandy, którego przesłuchanie miało miejsce niedawno (IDI4).

Ocena wiarygodności i dowodów jest słusznie uznawana za jeden z najtrudniejszych elementów procedury udzielania ochrony międzynarodowej – zwłaszcza w przypadku osób ubiegających się o azyl na podstawie kryteriów SOGIESC.⁸² Dla Urzędu ds. Cudzoziemców wyzwaniem pozostaje stosowanie odpowiednich wytycznych w każdym indywidualnym przypadku. Na przykład model Difference, Stigma, Shame and Harm (DSSH), wykorzystywany do oceny statusu uchodźcy, jest często krytykowany jako przestarzały i eurocentryczny. Może on również prowadzić do błędnego tłumaczenia konkretnych wyrażań używanych przez osoby LGBTQI+ ubiegające się o azyl. Mimo to model ten wciąż jest powszechnie stosowany i zintegrowany z obowiązującymi strukturami oraz procedurami.⁸³ Zebranie wystarczających dowodów i przeprowadzenie sprawiedliwej oceny rzeczywistej sytuacji stanowi kolejne wyzwanie. Często utrudnia to uchodźcom możliwość przedstawienia dowodów lub złożenia wniosku o azyl. Niepodanie orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej jako przyczyny prześladowań na najwcześniejszym etapie postępowania, bądź nieprzedłożenie wystarczających dowodów – co stanowi naruszenie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 2014 r.⁸⁴ – to główne

81 Asylum in Europe, *Detention of Asylum Seekers in Poland*, 2024, <https://asylumineurope.org/reports/country/poland/detention-asylum-seekers/>

82 EUAA, *Evidence and credibility assessment in SOGIE*, 2023, https://euaa.europa.eu/sites/default/files/2023-01/2022_10_background_note_sogie_expert_panel_en.pdf

83 UNHCR zatwierdziło ten model w wytycznych dotyczących ochrony międzynarodowej, a IOM stosuje go od 2015 r.

84 Wyrok TSUE z dnia 2 grudnia 2014 r. w sprawach połączonych C-148/13, C-149/13 i C-150/13, A, B i C przeciwko Staatssecretaris van Veiligheid en Justitie.

Studium przypadku 2

Jessica

Jednym z najczęściej powtarzających się argumentów podważających wiarygodność wniosku o azyl jest odniesienie do istniejących (w przeszłości lub obecnie) związków, życia małżeńskiego lub rodzinnego. Pomimo dostępnej literatury, międzynarodowych wytycznych oraz orzecznictwa w tej dziedzinie, twierdzenie, że zeznania osoby deklarującej np. wyłączny lub dominujący pociąg seksualny do osób tej samej płci są niewiarygodne tylko dlatego, że była ona w związku małżeńskim lub ma dzieci, często nie uwzględnia kontekstu kulturowego, społecznego ani płciowego wnioskodawcy. Jedną z rozmówczyń, uchodźczyni z Ugandy, która ostatecznie uzyskała pozytywną decyzję, podzieliła się swoją historią:

Wysłałam za męża w 2011 roku. Byłam młoda. Posłuchałam się matki i rodziny. Jednak później, po urodzeniu pierwszego syna, pojawiły się problemy, ponieważ mój były mąż, który był bardzo agresywny, zaczął mnie zdradzać z pokojówką. Bardzo mnie krzywdził (ID13).

(...) Miałam wtedy dziewczynę na studiach, a mój mąż się o tym dowiedział. Był wobec mnie bardzo agresywny, bardzo brutalny, ale pogodziliśmy się ze względu na naszego syna. Powiedział, że mi wybaczę (...) i naciskał, że mój syn potrzebuje rodzeństwa. Urodziłam drugiego syna, było to w 2019 roku. Mój mąż znalazł w moim telefonie wiadomości do niej [mojej dziewczyny] i [powiedział mi]: kochasz kobiety, wyjawię to twojej rodzinie. Wiesz, że w Ugandzie to niedozwolone.

Żyłam w związku małżeńskim, ale nie byłam szczęśliwa. Zaszłam w ciążę ponownie [w 2020 roku]. (...) Potem on zdradzał mnie z moją sąsiadką. [Porozmawiałam z nią], a on tak mnie pobił, że musiałam iść do szpitala. Urodziłam przez cesarskie cięcie. (...) Moja córka urodziła się z zespołem Downa.

Byłam bardzo zmęczona. Pewnego dnia spakowałam walizki i odeszłam od niego. Pojechałam do domu. Kiedy dotarłam na miejsce, zaczął mnie śledzić. Jadąc do domu, zauważyłam dziwne samochody jadące za mną i dostawałam dziwne wiadomości z groźbami. (...) Związałam się z inną dziewczyną. Tym razem prawo [karzące stosunki homoseksualne karą śmierci] zostało uchwalone.

Znaleźli nas w barze i policja chciała mnie zabrać. Wysiadłam z radiowozu i uciekłam. Ukryłam się w domu mojej przyjaciółki. Moja przyjaciółka ma na imię Peace. Jest mężatką. (...) Bałam się, że sprowadzę na nią policję. A wiesz, w Ugandzie, jeśli odkryją, że jesteś lesbijką lub utrzymujesz kontakty z osobami LGBT, grozi ci dożywocie lub kara śmierci (ID13).

Jessica początkowo uciekła do Polski, a po kilku miesiącach złożyła wniosek o nadanie statusu uchodźcy w Niemczech. Jednak ze względu na pogorszenie stanu psychicznego, izolację oraz depresję w Niemczech, zdecydowała się wrócić do Polski. Po powrocie, we wrześniu 2024 roku, uzyskała status uchodźcy w oparciu o przesłanki związane z SOGIESC.

przyczyny wydawania negatywnych decyzji przez Urząd ds. Cudzoziemców. Istotne jest, aby właściwe organy, w tym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zapewniły, że pytania dotyczące orientacji seksualnej, tożsamości

płciowej i płci przypisanej przy urodzeniu będą uwzględnione w procesie składania wniosków – i że informacje te będzie można skorygować bez negatywnych konsekwencji dla osoby ubiegającej się o azyl.⁸⁵

To sprawia, że rola tłumacza i samego przesłuchania staje się jeszcze ważniejsza, ponieważ daje uchodźcy szansę na klarowne przedstawienie swojej wersji wydarzeń – zwłaszcza gdy dodatkowe dowody mogły zostać zagubione lub celowo zniszczone, na przykład przez białoruskie służby (co dotyczyło kilku uchodźców, z którymi rozmawialiśmy). Rozmówcy wskazują, że trudności pojawiają się zwłaszcza wtedy, gdy konieczne jest tłumaczenie z rzadkich języków lub gdy Urząd ds. Cudzoziemców przydziela konkretnych tłumaczy, np. ze względu na bliskość ośrodka dla uchodźców.

Jeśli w Polsce jest jeden tłumacz języka luganda, nikogo nie obchodzi, czy jest homofobem. Jest, jaki jest i tyle (...) Jest jeden tłumacz z XXX, którego chyba wszyscy znają. Od razu widać, że życzy ci źle, bo nie lubi gejów – wyjaśnia jeden z uchodźców pracujący jako tłumacz.

Podobnie tłumacze zatrudnieni przez międzynarodowe organizacje humanitarne, którzy nie posiadają odpowiedniego przeszkolenia lub nie podlegają regularnej ewaluacji swojej pracy, mogą przyczyniać się do wykluczenia uchodźców z wyspecjalizowanych usług.⁸⁶

Ryzyko deportacji, wewnętrznej relokacji lub wymuszenie ukrywania orientacji lub tożsamości płciowej

Zgodnie z polskim prawem osoby, którym odmówiono ochrony międzynarodowej, otrzymują decyzję nakazującą powrót do kraju i ostatecznie są deportowane.⁸⁷ Ze względów bezpieczeństwa zespół badawczy nie nawiązywał kontaktu z osobami deportowanymi, jednak posiada informacje o przypadkach przymusowego powrotu do Iraku i Maroka osób, które ubiegały się w Polsce o ochronę na podstawie przesłanek SOGIESC. Osoby te mogą być narażone na poważne ryzyko prześladowań w krajach, do których są odsyłane. Niemniej, jednak jeśli dane państwo nie figuruje na oficjalnych listach krajów uznanych za niebezpieczne dla osób LGBTQI+, Urząd ds. Cudzoziemców może uznać, że przedstawione dowody i zeznania nie są wystarczające, by przyznać ochronę międzynarodową.⁸⁸

Niektórzy rozmówcy wyjaśnili, że nie wyobrażają sobie powrotu do kraju pochodzenia: **Straciłem przez to pracę. Zerwałem kontakty z rodziną i braćmi. Tam, skąd pochodzę, mogą cię wsadzić do więzienia. Możesz trafić do więzienia i tam umrzeć. I nikogo to nie obchodzi** – wyjaśnia Martin (ID14).

Aby zgodnie z prawem powstrzymać deportację, Rzecznik Praw Obywatelskich – po zbadaniu danej sprawy – może zwrócić się do właściwego komendanta Straży Granicznej z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie udzielenia cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt humanitarny w Polsce. Zgodnie z informacjami posiadanymi przez zespół badawczy, od 2021 roku, pomimo interwencji Rzecznika Praw Obywatelskich, doszło do co najmniej czterech deportacji osób LGBTQI+ do państw, w których ich zdrowie lub życie mogło być realnie zagrożone.

W innych przypadkach Urząd ds. Cudzoziemców argumentował, że osoba ubiegająca się o ochronę międzynarodową ma możliwość przeniesienia się w inne miejsce na terytorium swojego kraju lub może ukryć swoją tożsamość lub ekspresję. Jest to jednak sprzeczne z międzynarodowym orzecznictwem i/lub zasadą non-refoulement. Ponadto Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że tożsamości płciowej i orientacji seksualnej nie można ukryć, ponieważ są one integralnym i nieodłącznym elementem tożsamości człowieka.⁸⁹

85 Ari Shaw i Namrata Verghese, *LGBTQI+ Refugee Review*, 2022, <https://williamsinstitute.law.ucla.edu/wp-content/uploads/LGBTQI-Refugee-Review-Jul-2022.pdf>, str. 4

86 Arnaud i inni, *Queering Humanitarian Practices through the Inclusion of SOGIESC Concepts*, [w:] *Journal of Humanitarian Affairs*, 2024, tom 5, numer 3.

87 Artykuł 302 ustawy o cudzoziemcach

88 RFSL, *Rejection Motivations in SOGIESC Asylum Cases in Sweden*, 2024, <https://rfsi.se/wp-content/uploads/2024/09/Rejection-Motivation-s-in-SOGIESC-asylum-cases-in-Sweden.pdf>

89 Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, *SIP w działaniu*, 2019, https://interwencjaprawna.pl/wp-content/uploads/2019/05/raport_sip_w_dzialaniu_2019R.pdf, str. 14

ETPC: Nakaz ukrywania orientacji seksualnej jest niedopuszczalny⁹⁰

Polski Urząd ds. Cudzoziemców argumentuje, że osoby ubiegające się o azyl mogą ukrywać swoją orientację seksualną lub tożsamość płciową w kraju pochodzenia. Urząd wykorzystuje tę „prerogatywę dyskrecji” do wydawania negatywnych decyzji.⁹¹ Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Stowarzyszenie Interwencji Prawnej zwracają uwagę, że odmowa udzielenia ochrony jest niekiedy motywowana zaleceniem dla wnioskodawcy, by przeniósł się do innego regionu kraju pochodzenia, gdzie anonimowość w połączeniu z dyskrecją mogłaby zapewnić mu bezpieczeństwo. Według Rzecznika Praw Obywatelskich osoba ubiegająca się o ochronę ucieka z kraju, a nie z konkretnego regionu. Dlatego też, rozpatrując wniosek o nadanie statusu uchodźcy, „właściwe organy nie mogą oczekiwać od osoby ubiegającej się o azyl, że ukryje swoją homoseksualność w kraju pochodzenia lub będzie powstrzymywać się od ujawniania swojej orientacji seksualnej, aby uniknąć ryzyka prześladowań”.⁹²

Jak poinformowała dr Maja Łysienia ze Stowarzyszenia Interwencji Prawnej i ECRE, Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) potwierdził, że „orientacja seksualna danej osoby stanowi fundamentalną część jej tożsamości i nikt nie może być zmuszany do ukrywania swojej orientacji w celu uniknięcia prześladowań”. ETPC odrzucił argument władz szwajcarskich, jakoby orientacja seksualna wnioskodawcy nie została odkryta w Iranie. Podkreślił, że akty homoseksualne są w Iranie penalizowane zarówno w prawie, jak i w praktyce. Trybunał zauważył ponadto, że osoby LGBTQI+ są również narażone na złe traktowanie ze strony podmiotów niepaństwowych, a władze irańskie są znane z niechęci do zapewnienia skarżącemu skutecznej ochrony. Aspekt ten nie został jednak uwzględniony przez władze szwajcarskie. W związku z tym Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Jest to dopiero drugi wyrok ETPC dotyczący naruszenia art. 3 EKPC w sprawie osób ubiegających się o azyl należących do społeczności LGBTQI+. Poprzedni wyrok również dotyczył Szwajcarii (B i C). W 2017 roku Trybunał po raz pierwszy odrzucił nakaz ukrywania się, dostosowując w końcu stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i innych instytucji w tej kwestii.

Godne pochwały jest to, że Europejski Trybunał Praw Człowieka zdaje się odchodzić od swojego dotychczasowego, dość restrykcyjnego podejścia wobec osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl. Niepokojące jest jednak, że Trybunał wciąż czuje się zobowiązany do podkreślania, iż nie można oczekiwać od osób ubiegających się o ochronę, by po powrocie do kraju zachowywały dyskrecję. To jedynie osłabia przyjęte standardy praw człowieka.

⁹⁰ Recht.nl, *ECtHR: being forced to conceal sexual orientation is unacceptable*, 2024, <https://recht.nl/nieuws/staatsrecht/239610/ecthr-being-forced-to-conceal-sexual-orientation-is-unacceptable>

⁹¹ Śledzinska-Simon i Śmiszek, *LGBTI asylum claims*, 2011, <https://www.fmreview.org/sledzinskasimon-smiszek/>

⁹² Biuro RPO, *Sytuacja prawna osób nieheteronormatywnych*, 2019, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20Sytuacja%20prawna%20os%C3%B3b%20LGBT%20w%20Polsce.pdf>, str. 47.

Ukraina: odpowiedź na kryzys uchodźczy po wybuchu pełnoskalowej wojny w 2022 r.

Kiedy dochodzi do eskalacji wojny, to właśnie grupy najbardziej narażone ponoszą największe straty (IDI9)

Przynajmniej to nie Ukraina, przynajmniej to nie wojna (IDI8)

Od lutego 2022 r. na granicy polsko-ukraińskiej doszło do intensywnej mobilizacji społecznej i politycznej. Środki na pomoc doraźną zostały uruchomione niemal natychmiast. Reakcja na potrzeby osób LGBTQI+ była jednak nierówna. Przymusowa migracja z Ukrainy dotyczyła w dużej mierze kobiet, ze względu na obowiązkowy pobór mężczyzn do wojska. Wśród uchodźców znalazło się również wiele osób starszych (zarówno kobiet, jak i mężczyzn) oraz dzieci. Osoby transpłciowe i niebinarne często potrzebują specjalistycznej pomocy medycznej i psychologicznej – m.in. w zakresie terapii hormonalnej, do której dostęp w Polsce jest bardziej ograniczony niż w Ukrainie. Jak zauważają ILGA-Europe oraz Niezależny Ekspert ONZ ds. SOGIESC, polskie ramy prawne oraz system ochrony zdrowia nadal stanowią istotne wyzwanie dla osób LGBTQI+, zwłaszcza tych z doświadczeniem migracyjnym – a czasem wręcz okazują się wobec nich wrogie.⁹³

Jedynym sposobem na legalny wyjazd z kraju dla kobiet transpłciowych jest uzyskanie diagnozy „zaburzenia tożsamości płciowej” (F64) i stawienie się przed wojskową komisją lekarską w celu indywidualnej oceny. Sytuacja prawna osób transpłciowych uciekających z Ukrainy bez dokumentu F64 może być trudna – zarówno w Polsce, jak i już na etapie przekraczania granicy. Od 24 lutego 2022 r., w związku z wprowadzeniem stanu wojennego, obywatele Ukrainy, którzy w dokumentach tożsamości mają wpisaną płeć męską – w tym mężczyźni cis i transpłciowi, a także niektóre kobiety transpłciowe i osoby niebinarne – nie mogą opuścić kraju. Jak zauważa ILGA-Europe, kobiety transpłciowe napotykają poważne trudności zarówno przy przekraczaniu granicy, jak i w dostępie do usług: **Stan wojenny uniemożli-**

liwia opuszczenie kraju, co jest wyraźnym przejawem dyskryminacji ze względu na tożsamość płciową.⁹⁴

Nasi rozmówcy często wyrażali obawy przed przymusowym wcieleniem do armii ukraińskiej, wynikające z systemowej transfobii w strukturach wojskowych.⁹⁵ Osoby, które nie posiadały diagnozy F64 ani odpowiedniej dokumentacji medycznej i prawnej, napotykały dodatkowe trudności w trakcie podróży oraz miały ograniczony dostęp do terapii hormonalnej.⁹⁶ Część osób LGBTQI+ uciekła z Ukrainy do Polski jeszcze przed wybuchem pełnoskalowej wojny – na przykład po aneksji Krymu przez Rosję w 2014 roku. W Polsce zmagaly się one z trudnościami związanymi z legalizacją pobytu oraz zmianą oznaczenia płci w dokumentach. Matej, który we wrześniu 2018 roku, w wieku 17 lat, opuścił wieś na Krymie, aby podjąć studia w Polsce, opowiadał: **W moim „świadomym” życiu w Ukrainie nie byłem queer. Mieszkałem na wsi i byłem bardzo powściągliwą osobą (...) W Ukrainie wszystko było bardziej w podziemiach. Choć obecnie sytuacja szybko się zmienia, teraz istnieją strony internetowe „Domy dla queerów”, istnieje sieć kontaktów** (IDI11).

Matej wspomina, że wiele osób z ukraińskiej społeczności w Polsce zaangażowało się w pomoc uchodźcom od pierwszych dni pełnoskalowej wojny Rosji z Ukrainą w 2022 roku: **Kiedy zaczęła się wojna, pomagałem w tłumaczeniach. W kawiarni, w której pracuję, zorganizowano schronisko (...) Nagle poczułem potrzebę, żeby „czuć się Ukraińcem”, ale „queerowym Ukraińcem”. Od 2018 r. nie udało mi się ani razu pojechać do ojczyzny. Teraz nie znam Ukrainy inaczej niż poprzez rzeczywistość tej wojny** (IDI11).

W odpowiedzi na pełnoskalową wojnę w Ukrainie zmobilizowało się i polskie, i ukraińskie społeczeństwo obywatelskie. Pojawiły się również działania humanitarne prowadzone przez mniejszości, mające na celu zaspokojenie potrzeb

⁹³ UN SOGIESC, *LGBT rights in Poland: a symbolic shift is important, but not enough*, 2024, <https://www.ohchr.org/sites/default/files/documents/issues/sexualorientation/statements/2024-12-13-ie-sogi-op-ed-poland-visit.pdf>

⁹⁴ ILGA Europe, *Briefing Note: Securing access to border crossings for vulnerable LGBTI people in the context of the war in Ukraine*, 2022, <https://www.ilga-europe.org/files/uploads/2022/07/Briefing-Note-Border-Crossing-LGBTI-Ukraine.pdf>

⁹⁵ Tranzycja.pl, *Guideline for Transgender people leaving Ukraine*, 2022, <https://tranzycja.pl/en/publications/transgender-people-ukraine/>

⁹⁶ Jarosz i Klaus, *Polska Szkoła Pomagania*, 2023, <https://konsorcjum.org.pl/raport-polska-szkola-pomagania/>

grup szczególnie wrażliwych, takich jak osoby LGBTQI+ wspierające inne osoby LGBTQI+, które uciekły z Ukrainy.

Dla mnie ta kawiarnia była przez ostatnie cztery lata głównym bezpiecznym [przyjaznym osobom queer] miejscem. I dosłownie każda osoba, która mnie otaczała, była zaangażowana w tę akcję. Ktoś, kogo ledwo znałem, zapewnił bezpieczne schronienie dziewczynie z Ukrainy. (...) I dopiero po dwóch latach widzę, że nienawiść [do ukraińskich uchodźców] wzrosła (IDI11).

Według sondażu opinii publicznej dotyczącego wojny w Ukrainie i obaw o jej możliwe rozszerzenie, przeprowadzonego w kwietniu 2024 r.,⁹⁷ nastąpił wyraźny wzrost nastrojów antyukraińskich, a społeczeństwo obywatelskie w Polsce zaczęło wykazywać oznaki zmęczenia humanitarnego.⁹⁸ Grupy humanitarne i tworzone przez nie sieci stopniowo traciły zdolność do działania oraz pierwotną motywację, choć wciąż dysponowały pewnymi zasobami logistycznymi.⁹⁹ Osłabienie to miało również wpływ na działalność i zaangażowanie mniejszościowych inicjatyw pomocowych, w tym tych wspierających uchodźców LGBTQI+.

Nie każdy zdaje sobie sprawę, jak to jest mieć wszystko i nagle musieć uciekać. Dla osób LGBTQI+ jest to bardziej zrozumiałe, często nie potrzebujemy wojny, aby nas stąd wyrzucano – wyjaśnia Matej. ***Tutaj, w Polsce, również często pytano mnie, czy jestem chłopakiem, czy dziewczyną i czy jestem Polakiem, czy Ukraińcem*** (IDI11).

W momencie pisania tego tekstu Matej miał trudności z legalizacją pobytu w Polsce. Jako migrant, który przyjechał do kraju przed 2022 r., przez długi czas pracował w niepewnych warunkach. Zauważył, że po rosyjskiej inwazji na Ukrainę w 2022 r. solidarność między osobami queer mieszkającymi w Polsce, a osobami queer uciekającymi ze swoich krajów stała się bardziej widoczna. Jednocześnie podkreślił, że tego rodzaju solidarność istniała już wcześniej – jako reakcja na inne przyczyny przymusowych migracji, w tym przesłanki ekonomiczne.

Spotkałem osobę queer z Gruzji, która musiała uciekać, i jej rodziców. (...) Kiedy byłem dzieckiem, też o tym myślałem, że powinna istnieć taka migracja [osób queer], ponieważ nie czułem się wtedy bezpiecznie w Ukrainie. Cóż, taka migracja istnieje i w krajach postsowieckich

bardzo trudno jest czuć się wolnym i pozwolić innym żyć tak, jak chcą – Matej opowiada o swoich doświadczeniach związanych ze spotykaniem osób LGBTQI+, które uciekły ze swoich krajów, oraz o podobieństwach między ich doświadczeniami, które zauważył (IDI11).

Brak informacji oraz ograniczony dostęp do usług uwzględniających potrzeby osób LGBTQI+ w ośrodkach dla uchodźców i w ramach dostępnej pomocy stanowi dodatkowe wyzwanie. Pracownik organizacji pozarządowej świadczącej pomoc humanitarną zwrócił uwagę, że ujawnienie swojej orientacji seksualnej w zbiorowych ośrodkach zakwaterowania jest „ryzykowne”, a powszechna homofobia i transfobia w Polsce utrudniają osobom LGBTQI+ dostęp do usług publicznych. Pomimo tych barier administracja publiczna nie podjęła żadnych działań mających na celu poprawę sytuacji. Organizacje pozarządowe starają się przeciwdziałać tym trudnościom, koordynując działania z władzami lokalnymi i rozpowszechniając materiały informacyjne wśród beneficjentów pomocy. Jednak w wielu przypadkach nie mają bezpośredniego dostępu do ośrodków – część z nich znajduje się w odległych lokalizacjach lub nie dopuszcza obecności organizacji pozarządowych.

Intersekcyjna odpowiedź humanitarna na granicy polsko-ukraińskiej

Osoby LGBTI oraz osoby o różnej tożsamości płciowej są narażone na stygmatyzację, prześladowania i przemoc zarówno ze strony ugrupowań zbrojnych, jak i ludności cywilnej – niezależnie od tego, czy działania te wynikają z bieżących okoliczności, szerszych wzorców społecznej dyskryminacji, czy też są przejawem celowych, ukierunkowanych represji politycznych – Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. przemocy, 22 marca 2022 r.¹⁰⁰

W pierwszych tygodniach obowiązywania stanu wyjątkowego uchodźcy LGBTQI+ napotykali liczne przeszkody na polskich przejściach granicznych. Obejmowały one: odmowę wjazdu w przypadku niezgodności tożsamości płciowej z dokumentami, brak dostosowanego wsparcia dla osób LGBTQI+, dezinformację oraz brak procedur ochronnych. Z czasem pojawiły się również dodatkowe trudności administracyjne, takie jak nieuznawanie rodziców tej samej płci czy aktów małżeństwa, co utrudniało dostęp do świadczeń socjalnych oraz możliwość odwiedzin partnerów w placówkach medycznych.

Studium przypadku 4

Artem



Kiedy zaczyna się wojna, zaczynasz popadać w depresję, ponieważ nie zależy to od ciebie. Wojna nie zaczęła się z twojej winy, nie miałeś na nią żadnego wpływu i nie możesz na nią wpłynąć w żaden sposób, więc musisz po prostu znaleźć wyjście z tej sytuacji. (IDI20)

Artem mieszkał w Kijowie, zanim przyjechał do Polski w 2022 r. Najpierw wyjechał do Słowacji, gdzie poznał swojego partnera. Następnie postanowił kontynuować podróż do Polski.

Nie miałem przy sobie ani wody, ani jedzenia, ponieważ wyruszyłem tylko z plecakiem. Zamiast 12 godzin, podróż do granicy zajęła mi ponad 20 godzin. (...) Następnie udałem się do znajomego w Łodzi, który pomógł mi w załatwieniu dokumentów i uzyskaniu ukraińskiego numeru PESEL, ponieważ przybyłem po rozpoczęciu wojny, miesiąc później. Potem zacząłem mieszkać w Warszawie. Zwróciłem się do organizacji X. Na początku wydawała się bardzo dobra, pomogła mi w znalezieniu tymczasowego zakwaterowania, a potem w zaopatrzeniu w żywność, czyli karty żywnościowe. Początkowo pomagała ogólnie społeczności LGBT, ale kiedy wybuchła wojna, zaczęła pomagać również Ukraińcom. (IDI20)

Artem relacjonował, że początkowa solidarność z ukraińskimi uchodźcami z czasem osłabła, a on sam doświadczył dyskryminacji ze względu na swoją orientację seksualną, narodowość i status tymczasowej ochrony w Polsce. ***Spotkałem się z mniejszą niechęcią ze względu na to, że jestem członkiem społeczności LGBT, ale jednak była ona odczuwalna. Jeśli chodzi o fakt, że jestem uchodźcą z Ukrainy – bardzo dużą. Nie rozumiem tylko, co ludzie tutaj mówią, że żyją z ich podatków*** (IDI20).

Chociaż rząd Ukrainy twierdzi, że sytuacja osób LGBTQI+ poprawiła się, nadal dochodzi do aktów przemocy na tle homofobicznym i transfobicznym, wyjaśnia Artem: ***Jest taka piosenkarka Dorofeeva, którą najprawdopodobniej pobito i wyrzucono z klubu. Rozbito jej głowę i brutalnie pobito. Nadal nie znaleziono sprawców. Mimo że doszło do ataku, były kamery, ludzie to nagrywali*** (IDI20). Jednocześnie Artem zwraca uwagę, że w Polsce przestępstwa z nienawiści motywowane homofobią lub transfobią nie mogą być oficjalnie zgłaszane jako takie.

A potem idziesz na policję i mówisz, że Polak cię pobił lub że ci groził. Wszyscy boją się polskiej policji, ponieważ słyszeli o wielu różnych incydentach z ich udziałem. Ludzie po prostu boją się kontaktować z jakimikolwiek organami państwowymi. A gdzie mogą się zwrócić? Nigdzie (IDI20).

Artem wyraża rozczarowanie poziomem pomocy oferowanej uchodźcom LGBTQI+ w Polsce, wskazując, że nie ma ona charakteru trwałego. Jego zdaniem fundusze przeznaczone na wsparcie tej grupy były często wydatkowane nieefektywnie – zamiast zaspokajać podstawowe i długoterminowe potrzeby, koncentrowano się głównie na doraźnych działaniach, takich jak tymczasowe zakwaterowanie.

Jednocześnie podkreśla tymczasowy charakter wsparcia finansowego udzielanego przez organizacje międzynarodowe grupom pomagającym mniejszościom, pomimo ich ciągłych potrzeb: ***Całkowicie nas porzucili. No, prawie. Nie pomagają wcale, nic. To znaczy, przetargi się skończyły, pomoc została udzielona. To dziwne, jak to możliwe?*** (IDI20)

97 CBOS, O wojnie w Ukrainie i ewentualnym rozszerzeniu konfliktu, 2024, https://cbos.pl/PL/publikacje/raporty_tekst.php?id=6816

98 Klon/Jawor, Kiedy praca w kryzysie staje się codziennością, 2024, <https://fakty.ngo.pl/raporty/ngo-wspierajace-uchodzcow-w-polsce-raport-2024>

99 Jarosz i Klaus, Polska Szkoła Pomagania, 2023, <https://konsorcjum.org.pl/raport-polska-szkola-pomagania/>

100 OHCHR, Ukraine: Protection of LGBTI and gender-diverse refugees remains critical – UN expert, 2022, <https://ohchr.org/en/press-releases/2022/03/ukraine-protection-lgbti-and-gender-diverse-refugees-remains-critical-un>

Studium przypadku 5

Sasha

Sasha przybyła do Polski wraz z partnerką i dzieckiem z obwodu zaporoskiego w pierwszych miesiącach pełnoskalowej wojny w 2022 roku. Gdy działania zbrojne rozpoczęły się zaledwie 50 kilometrów od ich domu, zdecydowały się na ucieczkę. Do Lwowa jechały przez Żytomierz, obawiając się, że ich przynależność do społeczności LGBTQI+ może narazić je na agresję lub prześladowania ze strony sił rosyjskich, jeśli region zostanie zajęty. Sasha wspomina swoje obawy: *Nie widziałyśmy ukraińskich żołnierzy i bałam się, że zaraz zostaniemy zaatakowane* (ID18).

Po przekroczeniu polskiej granicy Sasha i jej partnerka napotkały liczne trudności w kontaktach z lokalną administracją, zwłaszcza podczas starania się o nadanie numeru PESEL dla syna. Sasha wspomina spotkanie w urzędzie:

Pani w okienku pyta: „Imię ojca”. Odpowiadam: „Nie ma ojca”. „Czy ojciec nie żyje?” „Nie, dziecko ma dwie matki”. A ona na to, że to niemożliwe (ID18).

Tego rodzaju wyzwania nadal występowały, zwłaszcza w kontekście uzyskiwania świadczeń i rejestracji jako rodzina. Przeszkody te wynikały z faktu, że w Polsce związki osób tej samej płci oraz adopcja przez pary jednopłciowe nie są ani zalegalizowane, ani formalnie uznawane.

Podeszliśmy do stanowiska UNHCR. Wisiał tam plakat z tęczą: można tu przyjąć z rodziną. Pomyślałyśmy, że będzie dobrze. Pani zapytała, czy mamy pieczętę potwierdzającą, że jesteście małżeństwem. Wyjaśniłam, że w Ukrainie jest to niemożliwe, jak i w Polsce (ID18).

Obecnie Sasha pracuje dla organizacji społecznej wspierającej uchodźców i inne osoby zagrożone wykluczeniem. Wyjaśnia, że największym wyzwaniem w pomocy osobom LGBTQI+ jest to, że ich potrzeby są zróżnicowane i stale się zmieniają.

Uzgodnienie płci i dostęp do terapii hormonalnej

Obaj eksperci ds. praw osób transpłciowych, z którymi przeprowadzono wywiad, potwierdzili, że na początku pełnoskalowej wojny w Ukrainie osoby transpłciowe były bardzo dyskryminowane. Kanały informacyjne i lokalne organizacje doradzały osobom zbliżającym się do granicy, aby zgromadziły całą dostępną dokumentację medyczną, kierując się zasadą „im więcej pieczętek, tym lepiej”.¹⁰¹

Kolejną istotną kwestią zgłaszaną przez osoby badane był ograniczony dostęp do hormonalnej terapii zastępczej w Polsce. Dawki hormonów dostępnych w kraju mogą być niższe niż te powszechnie stosowane w Ukrainie, a ich uzyskanie może być utrudnione, co stanowi poważne zagrożenie dla osób będących w trakcie tranzycji. Taka sytuacja niesie ryzyko przerwania leczenia (detranzycji medycznej) i związanych z tym skutków ubocznych, takich jak lęk czy depresja – problemów ze zdrowiem psychicznym, które szczególnie nasilają się w warunkach konfliktu zbrojnego i przymusowej migracji.

Jedno z głównych źródeł informacji na temat dostępności hormonalnej terapii zastępczej w Polsce, opracowane przez lokalnych aktywistów, wskazuje, że: **Z powodu transfobii i dezorganizacji polskiego systemu opieki zdrowotnej dostęp do hormonalnej terapii zastępczej (HTZ) może być utrudniony. Jeśli znalazłx bezpieczne miejsce w Polsce, poproś o pomoc osoby z organizacji, która pomogła Ci w zakwaterowaniu, bo być może one będą w stanie pomóc Ci w zdobyciu hormonów (...)** **Z technicznego punktu widzenia uchodźcy z Ukrainy kwalifikują się do bezpłatnej opieki zdrowotnej i powinni mieć łatwy dostęp do bezpłatnych recept, zwłaszcza na leki przyjmowane regularnie. Zgodnie z prawem farmaceuta ma obowiązek zrealizować receptę, ale znamy przypadki, w których osobom odmówiono** (K116).

Bariery systemowe dla osób transpłciowych z Ukrainy wykraczały poza ryzyko związane z posiadaniem nieprawidłowych dokumentów czy zatrzymaniem na granicy. Obejmowały również inwazyjne kontrole osobiste oraz naruszające prywatność przesłuchania prowadzone przez

ukraińskich funkcjonariuszy granicznych. Szczególnie narażone na niebezpieczeństwo były osoby małoletnie bez opieki. Jak wyjaśnił jeden z ukraińskich aktywistów, wielu nieletnich nie przeszło na początku odpowiedniej weryfikacji ze względu na brak skutecznych procedur ochronnych i bezpieczeństwa:

Wciąż pamiętam transpłciową dziewczynę, która uciekła od rodziców, dosłownie. Była taka sytuacja, że ona, nazwijmy ją Michelle, uciekła z Ukrainy od rodziców, ponieważ umieścili ją w szpitalu psychiatrycznym i zmuszali do bycia chłopcem (ID18).

Pojawiły się również wyzwania, takie jak konieczność zwiększenia skali działań oraz zmęczenie humanitarne, związane z przeniesieniem odpowiedzialności za zapewnienie kompleksowej pomocy uchodźcom LGBTQI+

na organizacje lokalne. Ponadto niektóre organizacje sceptycznie odniosły się do szkoleń oferowanych przez organizacje międzynarodowe w zakresie wrażliwości na kwestie SOGIESC w działaniach humanitarnych. Jeden z ekspertów wyjaśnia: *My jesteśmy tutaj, a oni tam. Oni wyjaśniają nam, jak to robić [wspierać uchodźców LGBTQI+] w Ugandzie, podczas gdy my już wiemy, jak to robić tutaj* (K115) – ekspert podkreśla, że rzeczywista sytuacja humanitarna i potrzeby uchodźców LGBTQI+ bardzo się różnią w zależności od kontekstu regionalnego.

Z biegiem czasu sytuacja osób LGBTQI+ przekraczających granicę ukraińską uległa stopniowej stabilizacji. Postęp ten był w dużej mierze wynikiem transgranicznych działań rzeczniczych oraz opracowania skutecznych metod pracy przez organizacje społeczne i nieformalne grupy, często przy ograniczonym wsparciu ze strony administracji publicznej.

Wykluczenie intersekcyjne: sytuacja queerowych uchodźców romskich

Jeśli ktoś się dowie, mogę zostać odrzucony. Nie mam tego przecież napisanego na czole. (ID112)

W ramach masowej migracji z Ukrainy do Polski przybyło około 50–60 tysięcy romskich uchodźców – wielu już w pierwszych dniach wojny. Osoby te doświadczały dobrze udokumentowanej dyskryminacji w dostępie do pomocy humanitarnej, zakwaterowania oraz opieki medycznej i psychologicznej.¹⁰² Jak wyjaśnia jeden z respondentów, Maćko: *Nawet duże organizacje uważają, że [prze-siedlenia] nie mają na nas wpływu – a mają, tak jak mają wpływ na wszystkich ludzi* (ID112). Podkreśla również wyzwania związane z oczekiwaniami społecznymi i dynamiką wewnętrzną społeczności romskich. *Istnieją pewne zasady, „romanite”, które można interpretować na różne sposoby, na korzyść lub nie. Najlepiej, żeby nie wypowiadano się [na temat osób LGBTQI+]* (ID112). Maćko wyjaśnia dalej, że postawy wobec osób LGBTQI+ w społecznościach romskich są często kształtowane przez otoczenie społeczne w regionie lub kraju zamieszkania.

W Ukrainie sytuacja jest gorsza, ponieważ jeśli lokalna społeczność jest głęboko wierząca i nie akceptuje

osób LGBT, Romowie również ich nie akceptują. Romowie muszą się od kogoś uczyć i dostosować. Kiedy masz społeczność, która jest negatywnie nastawiona, wiesz, że musisz się dostosować (ID112).

Choć literatura dotycząca osób queer pochodzenia romskiego wciąż pozostaje ograniczona, bardziej inkluzyjny system humanitarny lub polityka integracyjna mogłyby zyskać na głębszym zrozumieniu sytuacji romskich uchodźców oraz specyficznych czynników zwiększających ich podatność na zagrożenia.¹⁰³

Maćko powiedział, że w swojej codziennej pracy spotyka się z romskimi uchodźcami ze społeczności LGBTQI+, którzy proszą o pomoc. Przyznał jednak, że celowo kieruje ich do innych organizacji, które zajmują się stricte wsparciem dla osób LGBTQI+. Wyjaśnia: *[Osoby LGBTQI+] przychodzą do nas, ale nie wiemy, jak im pomóc. Nasza organizacja nie zmusza nikogo do udziału. Powiedzieli nam, że nie chcą uczestniczyć w „szkoleniu PGE”* [ID112: „szkolenia LGBTQI+”].

¹⁰² Fundacja w Stronę Dialogu, *They are not refugees, they are travellers. Situation of Roma refugees from Ukraine in Poland after 2022, 2023*, https://fundacjaWSTRONEDIALOGU.pl/wp-content/uploads/2023/07/Report_They-Are-Not-Refugees_They-Are-Travellers.pdf

¹⁰³ W. Fremlova, *Queer Roma*, 2022, <https://eriac.org/wp-content/uploads/2022/12/Queer-Roma.pdf>

¹⁰¹ Tranzycja.pl, *Guide for Transgender People in Ukraine*, 2022, <https://tranzycja.pl/en/publications/transgender-people-ukraine/>

To nie są „prawdziwi uchodźcy”? Inne szlaki migracyjne osób LGBTQI+ do Polski

W niniejszym badaniu rozróżniono szlaki migracyjne uchodźców LGBTQI+ uciekających przed prześladowaniami ze względu na orientację seksualną od innych znanych szlaków migracyjnych osób LGBTQI+ do Polski, na przykład z Rosji (zwłaszcza z Czeczenii), Turcji i Białorusi. Osoby te zwykle starają się zalegalizować swój pobyt w Polsce na podstawie innych kryteriów niż SOGIESC, choć w wywiadach jako główny powód ucieczki wskazują uzasadnioną obawę przed prześladowaniami lub postawieniem zarzutów karnych (zarówno wcześniej, jak i pod ich nieobecność).

W Rosji: Przestań, musisz być normalna.¹⁰⁴

Mają nowe sposoby prześladowania nas (IDI20)

Trzy doświadczone polskie organizacje pozarządowe, które udzielają pomocy prawnej osobom LGBTQI+ ubiegającym się o azyl, wymieniły Rosję, w tym Czeczenię, jako pierwsze udokumentowane miejsce, z którego osoby LGBTQI+ uciekły do Polski (KII1, KII2, KII6). W 2017 roku brutalne represje wobec społeczności LGBTQI+ w Czeczenii doprowadziły do masowych aktów przemocy i zabójstw mężczyzn homoseksualnych i biseksualnych, co potwierdziła grupa ekspertów ONZ po wizycie w tym regionie.¹⁰⁵ Według raportów Amnesty International, w 2017 roku władze Czeczenii porwały ponad 100 mężczyzn uznanych za homoseksualistów, a wielu z nich zmuszono do zeznań lub przyznania się podczas tortur.¹⁰⁶ Czeczenia jest jedyną republiką rosyjską, w której akty homoseksualne są karane śmiercią, a osoby oskarżone lub podejrzane o stosunki homoseksualne są wysyłane do obozów, w których panują warunki określone przez

organizacje praw człowieka jako przypominające „obozy koncentracyjne”.¹⁰⁷

Pomimo prób nawiązania kontaktu, w badaniu nie udało się uwzględnić osób pochodzących z Czeczenii. Udział wzięły jednak trzy osoby z innych republik Federacji Rosyjskiej. W 2024 roku rosyjskie sądy wydały pierwsze wyroki skazujące za „ekstremizm” w związku z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 2023 roku, który uznał „międzynarodowy ruch LGBTQI+” za organizację ekstremistyczną.¹⁰⁸ Nawet wywieszenie tęczowej flagi może stanowić podstawę do nałożenia sankcji administracyjnych. Podobnie jak tzw. promowanie homoseksualizmu, które od 2014 roku jest w Rosji czynem karalnym. Ramy prawne są regularnie wykorzystywane do politycznych aresztowań aktywistów i osób należących do opozycji. Zgodnie z rosyjskim kodeksem karnym, osoba uznana za winną publicznego eksponowania symboli organizacji uznanych za ekstremistyczne może zostać skazana na do 15 dni aresztu za pierwsze wykroczenie oraz do czterech lat pozbawienia wolności w przypadku recydywy. Uczestnictwo w organizacji ekstremistycznej lub jej finansowanie zagrożone jest karą do 12 lat więzienia.¹⁰⁹

Aleksiej i Wasil uciekli z Rosji po wybuchu wojny w Ukrainie. Wasil opuścił Sankt Petersburg niedługo po ogłoszeniu przez Rosję specjalnej „operacji wojskowej”. Najpierw udał się do Armenii, gdzie uzyskał wizę humanitarną i spędził kilka miesięcy ze względu na wysokie ryzyko kryminalizacji swojej działalności aktywistycznej — ten etap określa jako „migrację przewencyjną” (ID21). Następnie przeniósł się do Polski, gdzie otrzymał pozwolenie na pobyt. **Nie nadaję się do emigracji. Nie tego chciałem** — wyjaśnia. **Wiedziałem, że w pewnym momencie nie będzie już**

możliwe [pozostanie w Rosji]. Nie mogłem otwarcie mówić o swojej pracy ani życiu prywatnym. (...) W Rosji miałem solidne metalowe drzwi, stosowałem środki ostrożności i protokoły bezpieczeństwa, ale czułem, że w pewnym momencie każdy aktywista w Rosji mnie znał (IDI21).

Aleksiej dołączył do niego później. Obaj otrzymali wizy pracownicze do Polski dzięki wsparciu swoich pracodawców. **Udało mi się wyjechać z Rosji, ponieważ byliśmy razem. Jego praca pozwoliła mi opuścić Rosję i jakoś zacząć nowe życie** — wyjaśnia (IDI20). Wasil i Aleksiej podkreślają, że w ostatnich latach w Rosji wyraźnie nasiliły się nastroje anty-LGBTQI+ — społeczne nastawienie uległo pogorszeniu, a policja coraz częściej represjonuje osoby LGBTQI+, oskarżając je o ekstremizm lub deprawację moralną. **Randkowanie również stało się niebezpieczne, ponieważ pojawiało się coraz więcej tzw. fake randek, często filmowanych. Takie nagrania były wykorzystywane przez [rosyjską] policję jako dowody w sprawie lub do szantażowania ludzi** (IDI20).

Eva uciekła z Rosji w 2019 roku, aby szukać pracy za granicą. Jak sama wyjaśnia: **Kiedy przyjechałam [do Polski], zakochałam się w kobiecie. To było bardzo silne uczucie. W Rosji mówiłam sobie: przestań, musisz być normalna. Nie angażowałam się, ponieważ zmagalam się z własną tożsamością. Kiedyś byłam w klubie i bałam się, że któryś z moich przyjaciół może odkryć prawdę** (IDI19). Po przyjeździe do Polski rozpoczęła związek, który trwał cztery lata. Później zaangażowała się w działalność społeczną. Ponieważ w przyszłości chce odwiedzić rodzinę i przyjaciół w Rosji, boi się nawet wrzucać zdjęcia z Parad Równości na media społecznościowe, bo **rosyjskie prawo zabrania propagandy LGBTQI+. Moja babcia zmarła i musiałam lecieć [na pogrzeb]. Leciałam przez Gruzję, bojąc się nawet przekroczyć granicę. W Tbilisi spotkałam dziewczynę. Zdałam sobie sprawę, że mamy podobne wartości i uspokoiłam się. Opowiadała mi o swojej partnerce, z którą jest od 10 lat. Powiedziała jej: nie bój się powiedzieć mi, że masz dziewczynę** (IDI19).

Wszyscy wyżej wymienieni rozmówcy stwierdzili, że wybuch pełnoskalowej wojny w Ukrainie spowodował znaczny wzrost nastrojów antyrosyjskich, antybiałoruskich i retoryki skierowanej przeciwko osobom LGBTQI+. **Nie rozróżniają oni ofiar reżimu od sprawców** — wyjaśnia Eva. **Rozmawiałam po polsku z młodym chłopakiem.**

Kiedy mówisz po polsku, wszystko jest w porządku, ale kiedy rozpoznał [akcent], zamilkł i nie chciał rozmawiać (IDI19).

W Białorusi: Wygląda na to, że rząd idzie w tym samym kierunku co Rosja.¹¹⁰

Sytuacja w Białorusi jest wyjątkowa ze względu na rozbieżność między rzeczywistością prawną a społeczną osób LGBTQI+, zwłaszcza tych zaangażowanych w działalność na rzecz tej lub innych społeczności po protestach przeciwko reżimowi Łukaszenki w 2020 roku. Według oficjalnych danych rządowych kryminalizacja osób LGBTQI+ ma charakter sporadyczny, ponieważ homoseksualizm został zalegalizowany w 1994 roku. Mimo to społeczność LGBTQI+ wciąż doświadcza ostracyzmu społecznego, prześladowań, inwigilacji oraz prób wymuszeń ze strony organów ścigania — szczególnie po fali aresztowań w 2020 roku i zaostreniu reżimu Łukaszenki. Organizacje pozarządowe prowadzone przez osoby z mniejszości, w tym liczne inicjatywy LGBTQI+, takie jak Grupa Dotyk czy Human Constanta, zostały zmuszone do opuszczenia Białorusi. Ich członkowie doświadczyli bezprawnych aresztowań. Poparcie społeczne również pozostaje niskie — według rankingu Equaldex z 2022 roku, aż 73,5% respondentów uznało homoseksualizm za niewytłumaczalny.¹¹¹ Latem 2024 roku znów nasiliły się ataki na osoby LGBTQI+. Podczas spotkania społeczności LGBTQI+ brutalnie aresztowano dwadzieścia osób, w tym cztery osoby transpłciowe.

Te transpłciowe kobiety zostały potraktowane przez policję paralizatorem. Twierdzili, że takie jest prawo. Jedna z nich krzyczała, że nie, że takie prawo obowiązuje w Rosji, ale nie w Białorusi. A policjant odpowiedział, że zarówno w Rosji, jak i w Białorusi — relacjonuje jeden z aktywistów. Oczywiście jest, że nie ma takiego prawa, a oni już je egzekwują (IDI13).

Wszyscy pięcioro Białorusinów uczestniczących w badaniu byli zaangażowani w działalność na rzecz społeczności LGBTQI+. Jeden z nich porzucił tę aktywność z powodu traumy doznanej w wyniku długotrwałego aresztowania i tortur. Mimo to tylko jedna osoba ubiegała się o status uchodźcy (poza Polską), jedna złożyła wniosek o wizę humanitarną, a pozostali aplikowali o inne formy zezwoleń — na pracę lub studia.

Dzieje się tak, ponieważ w Białorusi wszystkie osoby queer są zakładnikami — wyjaśnia Artem (IDI14). **Teraz**

¹⁰⁴ IDI20

¹⁰⁵ New York Times, *UN Experts Condemn Killing and abuse of gay men*, 2017, <https://nytimes.com/2017/04/13/world/europe/un-chechnya-gay-men-killing-abuse.html>

¹⁰⁶ Amnesty International, *Prześladowania i zabójstwa gejów w Czeczenii*, 2018, <https://amnesty.org.pl/przesladowania-i-zabojstwa-gejow-w-czeczenii/>

¹⁰⁷ Advocate, *Report: Chechnya is torturing gay men*, 2017, <https://advocate.com/world/2017/4/10/report-chechnya-torturing-gay-men-concentration-camps>

¹⁰⁸ Human Rights Watch, *Russia: First convictions under LGBT extremist ruling*, 2024, <https://hrw.org/news/2024/02/15/russia-first-convictions-under-lgbt-extremist-ruling>

¹⁰⁹ Consultant.Ru, *Kodeks Federacji Rosyjskiej o wykroczeniach administracyjnych z dnia 30.12.2001 r. N 195-FZ (ze zmianami z dnia 07.06.2025 r.)*, 2022, https://consultant.ru/document/cons_doc_LAW_34661/e3620d183bd6d1fe2ab8b0c912809857217325a2/

¹¹⁰ IDI17

¹¹¹ Equaldex, *LGBT Rights in Belarus*, 2024, <https://equaldex.com/region/belarus>

mamy „rosyjski mir” [dosł. „rosyjski pokój”]. Widać, że wszyscy muszą uciekać. Aktywista, który przed złożeniem wniosku o ochronę kilkakrotnie odwiedził Polskę i w 2022 r. otrzymał Kartę Polaka, wyjaśnia: **Kiedy przyjechałem do Polski w 2015 roku, był to dobry moment, aby odpocząć od Białorusi. Warszawa to Mińsk, gdyby Mińsk się wyzwolił** (IDI14) – mówi, wyjaśniając, że Warszawa wydaje mu się znajoma, a jednocześnie pozwala mu czuć się wolnym.

Aby być osobą queerową w Białorusi, trzeba było być bogatym. Z powodu łapówek – mówi Liza, która również jest aktywistką (IDI15).

Nie mam kontaktu z żadnymi osobami queerowymi w Białorusi, ponieważ, o ile mi wiadomo, wszyscy wyjechali – wyjaśnia osoba, której w Białorusi skonfiskowano telefon i przeszukano mieszkanie (IDI16).

Zarówno w Rosji, jak i w Białorusi kampanie i przepisy dotyczące osób LGBTQI+ mają charakter stricte polityczny – służą uciszaniu wszelkich głosów sprzeciwu wobec reżimu Łukaszenki. Towarzyszą im działania policyjne, bezprawne aresztowania oraz inwigilacja aktywistów lub osób podejrzewanych o działalność opozycyjną. Tymczasem Białorusini i Rosjanie przebywający w Polsce często spotykają się z silnymi nastrojami antybiałoruskimi

Studium przypadku 3

Marta

W 2021 roku białoruska aktywistka Marta przeniosła się do Ukrainy w obawie o swoje bezpieczeństwo. **W Białorusi nie mogłam ujawnić swojej orientacji seksualnej, bałam się. Dopiero w Kijowie zaczęłam otwarcie mówić o swojej seksualności.** Do wybuchu pełnoskalowej wojny w lutym 2022 r. mieszkała w Kijowie ze swoją partnerką i córką. W wyniku eskalacji wojny uciekła do Polski, gdzie wspiera innych aktywistów. Podczas pobytu w Ukrainie wspierała więźniów politycznych reżimu Łukaszenki, ponieważ **sektor organizacji pozarządowych w Białorusi był niemożliwy do uratowania i został całkowicie zniszczony** (IDI13).

Przed protestami w 2020 r. było tu jak w raju w porównaniu z tym, co jest teraz. W 2019 lub 2020 r., kiedy ktoś opuszczał kraj, nie było to upubliczniane, a teraz jest – takie osoby są wrogami publicznymi. Po wybuchu działań wojennych, w Grodnie pojawiła się kobieta z flagą Ukrainy. Kiedy jakiś mężczyzna zauważył, że to transpłciowa kobieta, zaczął ją bić (...) Po 2020 r. za poglądy polityczne i przemoc wobec osób LGBTQI+ groziło aresztowanie. Teraz szukają osób LGBTQI+, aby ukarać je pod pretekstem polityki i całkowicie wyeliminować z życia publicznego (IDI13).

Marta tłumaczy również, jak udział Białorusi w pełnoskalowej wojnie przeciwko Ukrainie wpłynął na osoby transpłciowe. Przed wojną wojskowe komisje rekrutacyjne odmawiały uznania tożsamości płciowej trzem z dwudziestu osób transpłciowych, jak wyjaśnił jeden z ekspertów w wywiadzie. **Obecnie dotyczy to piętnastu osób na dwadzieścia** – wyjaśnia (IDI13). Opowiada również historię swoich przyjaciół, którzy są więzieni w koloniach karnych. **W takim obozie pracy dla kobiet, jeśli cię rozpoznają [jako lesbijkę], celowo tak cię traktują, aby pogorszyć twoje warunki przez cały okres pobytu (...)** Geje w kolonii mają tak niski status, że celowo zaraża się ich wirusem HIV. A osoby transpłciowe są po prostu traumatyzowane (IDI13).

Pomimo swojego aktywizmu i zaangażowania w walkę o wolną Białoruś, Marta nie ma zamiaru wracać do kraju.

Nawet jeśli jutro pojawi się możliwość powrotu, nie wyjadę. Moje dzieci doświadczyły już dwóch migracji. Obiecałem córce, że nigdzie nie wyjedziemy. Ponieważ twierdzi, że nie jest w stanie tego ponownie przeżyć (IDI13).

i antyrosyjskimi z powodu zaangażowania wojskowego Rosji i Białorusi w pełnoskalową wojnę w Ukrainie – mimo że wielu z nich właśnie przed tymi reżimami uciekło.

W Turcji: piekło dla uchodźców, piekło dla osób queerowych¹¹²

W kontekście przesiedleń osób LGBTQI+ Turcja stanowi interesujący przykład państwa, w którym jednocześnie obecne są queerfobiczne praktyki i retoryka wobec własnych obywateli oraz jeden z najwyższych na świecie odsetków przyjmowanych uchodźców – w tym osób LGBTQI+, które jednak nie są oficjalnie uznawane jako takie. Ostatnia dekada konserwatywnych rządów przyniosła nasilone represje wobec społeczeństwa obywatelskiego, w tym społeczności LGBTQI+. Zakazy organizacji parad równości oraz celowe działania policyjne wobec aktywistów zmusiły wielu obywateli Turcji do poszukiwania bezpieczniejszego życia za granicą. Jednocześnie Turcja jest uważana za bezpieczny kraj dla osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl z krajów takich jak Syria, Erytrea czy Jemen.

W rezultacie niektóre osoby ubiegające się o azyl, które nie znajdują ochrony w Polsce, są deportowane do Turcji (jako „pierwszego bezpiecznego kraju”). Tymczasem Polska jest jednym z państw członkowskich UE, które są krajem docelowym (lub tranzytowym) dla osób LGBTQI+ z Turcji, które legalizują tam swój pobyt dzięki studiom lub pracy, jak Aras, który doświadczył przemocy ze strony policji w Turcji (IDI23). Jego zaangażowanie polityczne sprawiło, że stał się potencjalnym celem prześladowań. Opisał, jak dziesięciu jego przyjaciół, uczestniczących w tej samej demonstracji co on, zostało aresztowanych po wprowadzeniu nowej ustawy. **Została ona wykorzystana jako populistyczne narzędzie do ataku na opozycję** – dodaje (IDI23).

Kolejnym uczestnikiem badania, który uciekł do Polski, jest Mustafa – swoją seksualność zaczął odkrywać dopiero po przyjeździe do kraju. Zarówno on, jak i Aras podkreślali znaczenie społeczności LGBTQI+, którą utracili w swoich krajach pochodzenia, a którą odnaleźli po przybyciu do Polski. **Queerowe miejsca dla obcokrajowców mają ogromne znaczenie** – wyjaśnia Mustafa. **To bardzo pomaga mi czuć się sobą** (IDI22). Chociaż ich doświadczenia są różne, obaj zgadzają się, że to właśnie społeczności LGBTQI+ pozwalają im czuć się bezpiecznie

w obcym otoczeniu, podkreślając kluczową rolę, jaką inne osoby LGBTQI+ i ich sojusznicy odgrywają w zapewnieniu bezpiecznej migracji i osiedleniu się.

Respondenci ze wszystkich trzech krajów nie wierzyli, że ich ewentualny wniosek o ochronę w Polsce – czy to o status uchodźcy, czy o ochronę uzupełniającą – zostałby rozpatrzony pozytywnie, gdyby opierał się na ich orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej, co jeden z respondentów określił jako **rasizm połączony z homofobią** (IDI22).

We wszystkich wspomnianych krajach – Rosji, Białorusi i Turcji – pogarszająca się sytuacja w zakresie praw człowieka, zwłaszcza wobec osób LGBTQI+, ma bezpośredni wpływ na decyzje migracyjne do państw członkowskich Unii Europejskiej, takich jak Polska. Migracja do Polski jest zazwyczaj łatwiejsza niż w przypadku innych szlaków migracyjnych, m.in. ze względu na bliskość geograficzną, uproszczone procedury legislacyjne wynikające z silniejszych więzi dyplomatycznych, a także obecność diaspor i nowoczesnych technologii, które ułatwiają planowanie podróży i odnalezienie wspierających społeczności. Transgraniczne kanały komunikacji oraz sieci społeczności LGBTQI+ są często wykorzystywane przez migrantów, którzy mierzą się z nasilającymi się naruszeniami praw człowieka lub kryzysami humanitarnymi.¹¹³ Tak było także w przypadku Ukrainy, gdzie oddolne, intersekcyjne inicjatywy pomocowe szybko zareagowały, a lokalne i międzynarodowe organizacje humanitarne podjęły działania mające na celu identyfikację zagrożeń dla szczególnie narażonych grup, takich jak uchodźcy LGBTQI+, nawiązując kontakt z aktywistami po obu stronach granicy.

Każdy z trzech wymienionych krajów przyczynił się do kryzysu humanitarnego i masowej migracji – poprzez powszechne łamanie praw człowieka lub przyjmowanie uchodźców na dużą skalę. W każdym z tych krajów homofobiczna i queerfobiczna retoryka rządu wywołała migrację i represje prawne wobec obywateli LGBTQI+. Większość respondentów przyznała, że podczas nawigowania migracji – niezależnie od tego, czy chodziło o opuszczenie kraju, poszukiwanie pracy, zakwaterowania czy wsparcia w Polsce – korzystała z transgranicznych sieci LGBTQI+ oraz dedykowanych platform internetowych, w tym aplikacji randkowych.¹¹⁴

¹¹² IDI23

¹¹³ Amnesty International, *Turkiye/Syria earthquakes...*, 2023, <https://amnesty.org/en/latest/campaigns/2023/02/turkiye-syria-earthquakes-a-human-rights-approach-to-crisis-response/#:~:text=LGBTI%20people%20in%20T%C3%BCrkiye%20have.and%20concerns%20about%20their%20safety>.

¹¹⁴ A. Shields, *Immigrants on Grindr: Race, Sexuality and Belonging Online*, 2019

Organizacje społeczeństwa obywatelskiego a ochrona przymusowych migrantów LGBTQI+

Co nas powstrzymuje? Pieniądze. Kompleksowe wsparcie nie może być realizowane „po kosztach”. (KII12)

Organizacje humanitarne posiadające bogate doświadczenie w pomocy osobom przymusowo przesiedlonym i migrantom mogą nie być przygotowane do kompleksowego zrozumienia szczególnych potrzeb osób LGBTI i osób o różnej tożsamości płciowej w sytuacji przymusowego przesiedlenia. Niezależny ekspert ONZ ds. SOGIESC 2021

Trzy lata po eskalacji nieregularnej migracji na granicy polsko-białoruskiej i trzy lata po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie Polska nadal stoi przed wyzwaniami związanymi z opracowaniem zrównoważonych i dobrze skoordynowanych długoterminowych strategii odpowiedzi na kryzysy humanitarne.¹¹⁵ Analiza zebranych materiałów wskazuje, że wsparcie dostosowane do potrzeb osób LGBTQI+ z doświadczeniem przymusowej migracji rozwija się obecnie dynamicznie pod względem zdolności organizacyjnych, natomiast nie w sferze polityki publicznej ani ram prawnych. Ten postęp jest jednocześnie wyzwaniem i szansą na nowe formy współpracy. Jednak większość tej współpracy ma charakter horyzontalny — odbywa się na poziomie społeczeństwa obywatelskiego i w dużej mierze opiera się na oddolnych inicjatywach humanitarnych. Jak dokumentują ORAM i HLA, działania te są często wspierane przez organizacje międzynarodowe.¹¹⁶

Wciąż istnieją ogromne luki, zwłaszcza jeśli chodzi o zdolność polskich instytucji i społeczeństwa obywatelskiego do zapewnienia specjalistycznego wsparcia osobom dotkniętym medycznymi i psychospołecznymi skutkami wojny oraz naruszeniami międzynarodowego prawa wojennego, torturami czy przemocą seksualną.¹¹⁷ Ta i inne analizy pokazują, że wyzwania te w sposób nieproporcjonalny dotyczą grupy doświadczającej wielo-

wymiarowej dyskryminacji i pozostające w dużej mierze niewidoczne w systemie pomocy humanitarnej, takie jak uchodźcy LGBTQI+. Ta grupa jest zbyt różnorodna, by można ją było łatwo przypisać do kompetencji jednego podmiotu humanitarnego, a dla administracji publicznej jest ona na tyle „nowa”, że wciąż brakuje niezbędnych narzędzi i ram do zapewnienia odpowiedniego wsparcia.

Lokalne organizacje stosują różne strategie odpowiadania na potrzeby uchodźców LGBTQI+, często bazując na swoich wcześniejszych modelach działania i obszarach zainteresowania sprzed kryzysu. Dla większości organizacji LGBTQI+ zaangażowanie w pomoc uchodźcom rozpoczęło się dopiero w 2022 roku, wraz z wybuchem pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Podobnie większość organizacji zajmujących się migrantami lub prowadzonych przez migrantów, z którymi przeprowadzono wywiady, rozpoczęła działalność na rzecz uchodźców właśnie w tym czasie.

Do największych trudności zgłaszanych przez organizacje należały:

- A. **Brak zasobów i niestabilność operacyjna** – niewystarczające finansowanie oraz brak długoterminowego bezpieczeństwa finansowego utrudniają realizację trwałych inicjatyw wsparcia.
- B. **Ograniczona wola polityczna i brak praktycznego wsparcia** – minimalne zaangażowanie ze strony rządu oraz nieadekwatne ramy polityczne hamują skuteczną pomoc.
- C. **Niepewność prognozowania potrzeb względem kosztów** – trudności w przewidywaniu skali potrzeb w odniesieniu do ponoszonych wydatków, zwłaszcza w zakresie utrzymania usług prawnych i psychologicznych.

D. **Ograniczony dostęp do beneficjentów** – problemy z dotarciem i identyfikacją odbiorców pomocy, szczególnie osób z grup marginalizowanych lub doświadczających wykluczenia interseksjonalnego.

Oprócz wyzwań strukturalnych, osoby zaangażowane w udzielanie pomocy zgłaszały także przemęczenie humanitarne i demotywację.¹¹⁸ Często wiązało się to z poczuciem ograniczonej skuteczności działań lub braku trwałych rezultatów. Aby zapewnić prawdziwie interseksjonalną i zrównoważoną pomoc, kluczowe jest zaangażowanie społeczności dotkniętych kryzysem oraz stworzenie solidnych systemów wsparcia dla osób niosących pomoc.

Trudno utrzymać ten entuzjazm. Pomagamy, pomagamy, a osoba wyjeżdża i nie chce zostać [w Polsce] (...) Trudno się dziwić, ale trudno też poczuć, że robi się coś dobrego na dłuższą metę – wyjaśnia jeden z ekspertów (KII4).

Warto zauważyć, że wielu ekspertów biorących udział w badaniu podkreślało swoje własne doświadczenia związane z migracją i/lub tożsamością płciową lub seksualnością. Polska pomoc humanitarna na poziomie lokalnym została zorganizowana w pośpiechu, nawet jeśli opierała się na istniejących strukturach lub oddolnych sieciach solidarności, i często działała niezależnie od władz publicznych.

Wiele publikacji i wytycznych podkreśla zalety samopomocy i angażowania osób z doświadczeniem życiowym

(migracja, bycie osobą LGBTQI+ itp.) Często jednak pomijane są związane z tym ryzyka, takie jak obciążenie psychiczne, problemy zdrowotne w miejscu pracy, nasilony stres wynikający z bycia w mniejszości czy rosnące ryzyko wypalenia zawodowego. Aby zapewnić prawdziwie interseksjonalną i trwałą odpowiedź humanitarną, niezbędne jest zarówno aktywne zaangażowanie społeczności dotkniętych problemem, jak i stworzenie solidnych systemów wsparcia dla osób udzielających pomocy. Podstawowym wyzwaniem dla organizacji społecznych pozostaje brak stabilnego wsparcia operacyjnego, systemowego i finansowego. W Polsce nie istnieją obecnie systemowe alternatywy dla usług, które one świadczą, podczas gdy oferowane wsparcie często wymaga podejścia średnio- i długoterminowego oraz holistycznego.¹¹⁹

Analiza podkreśla frustrację lokalnych podmiotów społeczeństwa obywatelskiego wynikającą z braku współpracy i zaangażowania ze strony władz publicznych oraz wycofaniem się międzynarodowych organizacji pozarządowych, pomimo utrzymujących się potrzeb humanitarnych wynikających z dwóch równocześnie trwających kryzysów na granicach Polski. Wskazuje również na brak porozumienia między lokalnymi podmiotami, państwem i organizacjami międzynarodowymi, co stanowi poważną przeszkodę w opracowaniu trwałej i długoterminowej strategii pomocy grupom marginalizowanym, w szczególności uchodźcom LGBTQI+.

Potrzeby migrantów i uchodźców LGBTQI+

Nie jesteśmy monolitem i czasami wydaje się, że oni [organizacje] o tym zapominają (...). Ukrainka, która przychodzi po receptę, ma zupełnie inne potrzeby niż niewyoutowany gej w detencji na [zielonej] granicy – powiedział ukraiński pracownik socjalny (KII9). Potrzeby uchodźców i migrantów LGBTQI+ są zróżnicowane i zależą od wielu czynników, takich jak warunki migracji, trasy przemieszczania się, kategoria SOGIESC oraz doświadczenia z kraju pochodzenia, tranzytu i miejsca docelowego. Jednak czynniki te nie wystarczają, by w pełni zrozumieć osobiste doświadczenia i sytuację osób objętych

pomocą w ramach interseksjonalnej pomocy humanitarnej. Organizacje nierzadko przedstawiają potrzeby migrantów przymusowych w Polsce w sposób ogólny i uproszczony, opierając się na niewystarczających ramach, takich jak „koszyki potrzeb” czy sztywne kategorie wsparcia.

Świadczenia osób i ekspertów z różnych organizacji zebrane w niniejszym raporcie pozwalają wyróżnić kilka kluczowych kategorii szczególnych potrzeb uchodźców LGBTQI+. Należą do nich: pomoc medyczna (w tym opieka psychologiczna, psychiatryczna oraz wsparcie w procesie tranzytu),

¹¹⁵ HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>

¹¹⁶ HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/en/beyond-protection-%E2%80%93-designing-intersectional-humanitarian-response-to-lgbtqi-displacement-in-poland-2>

¹¹⁷ ODI HPG, *Navigating humanitarian narratives in Ukraine*, 2024, <https://odi.org/en/publications/navigating-narratives-in-ukraine-humanitarian-response-amid-solidarity-and-resistance/>

¹¹⁸ S. Jarosz, *Gdzie teraz jesteśmy? Organizacje społeczne a kryzysy humanitarne w Polsce*, 2024, <https://konsorcjum.org.pl/raport-gdzie-teraz-jestesmy/>

¹¹⁹ HLA, *Beyond Protection. Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/lib/z9flq9/Beyond-Protection--Designing-intersectional-humanitarian-response-to-LGBTQI-displacement-in-Poland-m6p3tdc9.pdf>

zakwaterowanie krótkoterminowe i długoterminowe, pomoc prawna i caseworking, usługi tłumaczeniowe oraz wsparcie społeczności, w tym tworzenie bezpiecznego i przyjaznego środowiska dla osób queer.

Ci ludzie chcą [nadal] tutaj mieszkać, mimo tego, co przeszli, ale Polska [państwo polskie] im nie pomaga. (...) Zazwyczaj nie mogą liczyć na rodzinę, muszą stworzyć sobie nową – wyjaśnia jeden z ekspertów (KII2).

Niektóre organizacje humanitarne zwracają uwagę, że potrzeba tworzenia bezpiecznych przestrzeni społecznych dla osób LGBTQI+ jest często pomijana przez instytucje działające w ramach systemu pomocy humanitarnej. Stworzenie takich przestrzeni wymaga nie tylko odpowiednich zasobów, specjalistycznej wiedzy i przejrzystej komunikacji, ale również wsparcia politycznego i administracyjnego – elementów, których często brakuje lub jest za mało.

Dostęp do usług publicznych dla osób LGBTQI+

Wśród usług uwzględniających kwestie SOGIESC, ocenionych przez zespół badawczy jednym z najpoważniejszych wyzwań dla uchodźców i migrantów – obok ograniczonego dostępu do wsparcia psychologicznego i opieki medycznej – było zapewnienie bezpiecznego (przyjaznego osobom queer), przystępnego cenowo i odpowiedniego zakwaterowania, zarówno tymczasowego, jak i długoterminowego. Co istotne, problem ten nie dotyczył wyłącznie uchodźców z Ukrainy. W rzeczywistości osoby przybywające z innych krajów często napotykały jeszcze większe bariery, spotykały się z większym oporem i doświadczały podwójnych standardów na polskim rynku mieszkaniowym. Dyskryminacja ta obejmowała również dostęp do mieszkań niekomercyjnych, socjalnych, a nawet mieszkań awaryjnych i średnioterminowych zarządzanych przez lokalne organizacje pozarządowe.¹²⁰

Ponadto według niektórych respondentów koordynacja placówek nastawionych na osoby LGBTQI+ przyczyniła się do ograniczonego dostępu do systemu pomocy publicznej. ***W niektórych przypadkach umożliwiło to placówkom wyspecjalizowanie się w przyjmowaniu osób o szczególnych potrzebach, takich jak kobiety, które doświadczyły przemocy seksualnej, osoby LGBTQI+ lub ukraińscy Romowie. Jednak***

główną obawą dotyczącą tych placówek było, jak ujął to jeden z koordynatorów schronisk dla osób LGBTQI+, że państwo nas nie widzi.¹²¹

Utworzenie ośrodków zbiorowego zakwaterowania w pierwszych tygodniach po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie nie tylko nie pozwoliło na zidentyfikowanie i zaspokojenie szczególnych potrzeb osób LGBTQI+, ale także wprowadziło dodatkowe czynniki ryzyka. Należą do nich obawy związane z prywatnością, bezpieczeństwem i perspektywą osiągnięcia niezależności, zwłaszcza biorąc pod uwagę większe prawdopodobieństwo, że uchodźcy LGBTQI+ nie będą mieli wsparcia rodziny lub społeczności.¹²²

Sieć usług przeznaczonych lub dostosowanych do specjalnych potrzeb uchodźców LGBTQI+, rozwijana głównie dzięki współpracy lokalnych organizacji pozarządowych, znacząco poprawiła dostęp do podstawowych świadczeń dla osób doświadczających krzyżowego wykluczenia w latach 2021–2024.¹²³ Jednak stopniowe wycofywanie się organizacji międzynarodowych z Polski stawia pod znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie tych usług oraz miejsc zakwaterowania dedykowanych osobom SOGIESC.

Podsumowanie

Niniejszy raport przedstawia analizę przypadku Polski – państwa członkowskiego UE, które po latach ograniczania praw osób LGBTQI+ i innych mniejszości stoi dziś w obliczu dwóch równoległych kryzysów na swoich wschodnich granicach: z Ukrainą i Białorusią. W oparciu o ponad 40 relacji, w tym wypowiedzi ponad dwudziestu osób zmuszonych do ucieczki z Białorusi, Ukrainy, Syrii, Afganistanu, Ugandy i innych krajów, gdzie groziło im niebezpieczeństwo, opracowaliśmy kompleksową analizę czynników ryzyka oraz barier instytucjonalnych utrudniających osobom LGBTQI+ znalezienie bezpiecznego schronienia w Polsce.

W pierwszej części raportu nakreślono kontekst prawny, społeczny i migracyjny Polski, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji osób LGBTQI+ oraz dostępnych ścieżek migracyjnych. W drugiej części wykazano, że osoby LGBTQI+ w Polsce są narażone na przemoc i dyskryminację na każdym etapie procedury azylowej – o ile w ogóle mają do niej dostęp. W trzeciej części pokrótce opisano, w jaki sposób wzrost liczby migracji oraz większa widoczność osób LGBTQI+ wpłynęły na zmiany w sektorze społecznym w Polsce – choć nie przełożyły się na zmiany administracyjne ani modyfikacje ram prawnych.

Analiza doświadczeń samych migrantów przymusowych stanowi punkt zwrotny w debacie na temat reagowania na potrzeby uchodźców z perspektywy praw człowieka, ponieważ polski kontekst redefiniuje i rozszerza kategorię „przymusowej migracji osób LGBTQI+” – obejmując nią

także osoby z Turcji, Rosji czy Białorusi, które nie ubiegają się o ochronę na podstawie kryteriów SOGIESC, z powodu braku zaufania do systemu azylowego.

W świetle uzasadnionych obaw o przyszłość unijnego systemu azylowego oraz zmian w dynamice regulacji unijnych i krajowych narracjach dotyczących bezpieczeństwa, a także otwarcia nowych szlaków migracyjnych do Europy – raport pokazuje, w jaki sposób brak ogólnych rozwiązań i współpracy między instytucjami publicznymi a sektorem humanitarnym może doprowadzić do załamania sytuacji osób najbardziej narażonych. Jednocześnie wskazuje konkretne kroki i rekomendacje, które mogłyby posłużyć reformie systemu azylowego w Polsce, tak aby lepiej odpowiadał on na potrzeby osób LGBTQI+ i tym samym usprawnił obecny i przyszły system przyjmowania uchodźców.

¹²⁰ HLA, Beyond Protection. *Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/lib/z9flq9/Beyond-Protection--Designing-intersectional-humanitarian-response-to-LGBTQI-displacement-in-Poland-m6p3tdc9.pdf>

¹²¹ (red.) Jarosz i Klaus, *At the starting point. Collective accommodation to refugees from Ukraine and perspectives of the legal changes*, 2023, s. 34, <https://konsorcjum.org.pl/en/at-the-starting-point-monitoring-of-collective-accommodation-for-ukrainian-refugees/>

¹²² (red.) Jarosz i Klaus, *At the starting point. Collective accommodation to refugees from Ukraine and perspectives of the legal changes*, 2023, s. 34, <https://konsorcjum.org.pl/en/at-the-starting-point-monitoring-of-collective-accommodation-for-ukrainian-refugees/>

¹²³ HLA, Beyond Protection. *Designing intersectional humanitarian response to LGBTQI+ displacement in Poland*, 2025, <https://kuchniakon-fliktu.pl/lib/z9flq9/Beyond-Protection--Designing-intersectional-humanitarian-response-to-LGBTQI-displacement-in-Poland-m6p3tdc9.pdf>

Rekomendacje

Ochrona osób LGBTQI+ oraz osób o różnej tożsamości płciowej w kontekście migracji jest obowiązkiem wynikającym z praw człowieka i powinna być zapewniana na wszystkich etapach pomocy humanitarnej. Na podstawie analizy działań podejmowanych przez Polskę na rzecz uchodźców oraz zebranych świadectw, niniejszy raport podkreśla konieczność usprawnienia działań wszystkich zaangażowanych podmiotów – w szczególności w zakresie ochrony prawnej oraz zapewnienia odpowiedniego dostępu do usług. W związku z tym zalecamy podjęcie następujących działań:

A. Do polskich organów publicznych:

5. **Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i służb granicznych:** Należy wprowadzić kompleksowe szkolenia z zakresu praw człowieka dla wszystkich urzędników państwowych i funkcjonariuszy służb mundurowych – w tym Straży Granicznej, personelu Urzędu do Spraw Cudzoziemców (UdSC) oraz organów ścigania – w celu zapewnienia skutecznego, zgodnego z prawem i wolnego od dyskryminacji wsparcia oraz ochrony dla uchodźców i migrantów należących do społeczności LGBTQI+.

Należy opracować i wdrożyć standardowe moduły szkoleniowe, aby prowadzić obowiązkowe szkolenia uwzględniające kwestie płci i prawa człowieka dla Straży Granicznej, pracowników UdSC

oraz tłumaczy ustnych. Szkolenia te powinny obejmować uznawanie, rozpoznawanie i uznawalność wniosków o ochronę z przesłanki SOGIESC, z poszanowaniem godności osób składających wnioski oraz zachowaniem profesjonalizmu. Konieczne jest, aby funkcjonariusze Straży Granicznej i pracownicy UdSC regularnie uczestniczyli w obowiązkowych szkoleniach prowadzonych przez niezależnych ekspertów ds. praw człowieka i osób LGBTQI+. Należy również wdrożyć system oceny i identyfikacji przypadków dyskryminacji systemowej.

6. **Do Urzędu ds. Cudzoziemców:** Należy umożliwić osobom ujawnienie statusu SOGIESC w sposób bezpieczny i dobrowolny. Konieczne jest zapew-

nienie bezpiecznego środowiska, opartego na prawach człowieka i wolnego od dyskryminacji dla osób, które powołują się na SOGIESC jako część lub podstawę swojego wniosku – na wszystkich etapach procedury. Należy również egzekwować przestrzeganie międzynarodowych ram praw człowieka i ochrony uchodźców, w tym wytycznych UNHCR.

Należy zapewnić, aby wszystkie etapy procedury o ochronę – w szczególności przesłuchania i ocena wiarygodności – były przeprowadzane w sposób uważny i bezpieczny, z udziałem odpowiednio przeszkolonych tłumaczy specjalizujących się w tłumaczeniach SOGIESC i wrażliwych na płć (gender-sensitive). Władze muszą zagwarantować osobom LGBTQI+ ubiegającym się o azyl bezpieczne środowisko, wolne od dyskryminacji i uwzględniające doświadczenie traumy przez cały czas trwania procedury.

Należy monitorować i regularnie szkolić tłumaczy w zakresie wrażliwości na kwestie płci oraz tematy związane ze społecznością LGBTQI+. Konieczne jest także bieżące reagowanie na zgłoszenia dotyczące homofobicznych, transfobicznych lub bifobicznych błędów w tłumaczeniu.

Należy zapewnić standardowy protokół oceny ryzyka i wrażliwości zgodny z międzynarodowymi normami. Należy zadbać również o to, aby służby graniczne, urzędnicy UdSC i przedstawiciele prawni ściśle przestrzegali tych norm i protokołów podczas rozpatrywania wniosków o ochronę osób LGBTQI+. Nie wolno stosować szkodliwych praktyk, takich jak przymusowe ukrywanie tożsamości, błędne określanie płci czy opieranie się na stereotypowych ocenach tożsamości osób LGBTQI+.

7. **Do służb granicznych i Ministerstwa Sprawiedliwości:** Służby graniczne muszą w pełni przestrzegać międzynarodowych przepisów dotyczących azylu poprzez uznawanie i rozpatrywanie wniosków o ochronę opartych na SOGIESC. Należy niezwłocznie zgłaszać oraz zakazać pushbacków i innych nielegalnych praktyk na granicach. Urzędnicy odpowiedzialni za przestrzeganie praw człowieka – zarówno w organach ścigania, jak i w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich – muszą uwzględniać prawa osób LGBTQI+ w swoich działaniach monitorujących i sprawozdawczych oraz odpowiednio reagować w przypadku podejrzenia lub zgłoszenia naruszeń.

8. **Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:** Należy zapewnić dodatkową ochronę przed wydaleniem z Polski osobom ubiegającym się o azyl ze względu na SOGIESC. Państwo ma obowiązek przestrzegać międzynarodowego zobowiązania do zapewnienia szczególnej ochrony osobom LGBTQI+ przed deportacją do krajów, w których grozi im niebezpieczeństwo. Konieczne jest również przeprowadzanie rzetelnej i aktualnej oceny sytuacji prawnej osób LGBTQI+ w tych państwach.
9. **Do Urzędu ds. Cudzoziemców:** Należy zakazać przetrzymywania uchodźców i osób ubiegających się o azyl ze względu na SOGIESC w zamkniętych ośrodkach.
10. **Do administracji ośrodków recepcyjnych:** Należy zagwarantować dostęp do wsparcia psychologicznego i prawnego w ośrodkach dla uchodźców i ośrodkach zakwaterowania zbiorowego, jak również dostęp do niezbędnych usług tłumaczeniowych. W przypadku braku takich usług ze strony instytucji publicznych, należy zapewnić możliwość skorzystania ze wsparcia organizacji pozarządowych.
11. **Do administracji publicznej:** Konieczne jest to, aby administracja publiczna oraz system opieki zdrowotnej traktowały osoby LGBTQI+ z szacunkiem, profesjonalnie i bez dyskryminacji – na wszystkich etapach procedur przyjęcia, niezależnie od ich statusu migracyjnego. Należy wdrożyć skuteczny mechanizm monitorowania i przekazywania informacji zwrotnych w przypadku potencjalnych praktyk dyskryminacyjnych ze strony instytucji publicznych.

Należy zagwarantować jasne i transparentne mechanizmy kierowania osób LGBTQI+ do organizacji społeczeństwa obywatelskiego zajmujących się wsparciem uchodźców i migrantów. Organizacje te powinny otrzymywać odpowiednie wsparcie instytucjonalne i finansowe, w oparciu o ich realne potrzeby, obowiązujące przepisy oraz standardy międzynarodowe. Osoby ubiegające się o azyl powinny być łączone ze sprawdzonymi organizacjami oferującymi kompleksowe wsparcie oparte na prawach człowieka, bez zbędnych barier biurokratycznych.

12. **Do Ministerstwa Zdrowia:** Należy zapewnić osobom transpłciowym i niebinarnym, które zostały zmuszone do opuszczenia swoich krajów, nieograniczony dostęp do opieki zdrowotnej afirmującej ich tożsamość płciową – w tym hormo-

nalnej terapii zastępczej (HTZ), operacji korekty płci oraz wsparcia w zakresie zdrowia psychicznego. Konieczne jest przeciwdziałanie stygmatyzacji w systemie ochrony zdrowia. Pracownicy służby zdrowia powinni zapewniać wszystkim pacjentom opiekę wolną od dyskryminacji, z poszanowaniem prawa każdej osoby do równego dostępu do świadczeń zdrowotnych.

13. **Do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej:** Należy przeciwdziałać bezdomności i wyzyskowi osób LGBTQI+ w zakresie dostępu do zakwaterowania. Należy zapewnić bezpieczne, uwzględniające kwestie płci i mniejszości zakwaterowanie o charakterze krótkoterminowym, średnioterminowym i długoterminowym.

14. **Do Ministerstwa Sprawiedliwości:** Należy aktywnie monitorować, przeciwdziałać i ścigać przypadki podlegania do nienawiści oraz przemocy wobec mniejszości etnicznych, narodowych i osób należących do społeczności LGBTQI+. Konieczne jest niezwłoczne i jednoznaczne potępienie kampanii oszczerstw wymierzonych w osoby LGBTQI+ oraz obrońców praw migrantów. Ma to kluczowe znaczenie, ponieważ ustalenia niniejszego raportu wskazują, że narracje anty-LGBTQI+ formułowane przez osoby publiczne są powielane na szczeblu lokalnym, co dodatkowo utrudnia działania pomocowe.

15. **Do Ministerstwa Równości:** Należy aktywnie przeciwdziałać dyskryminacji krzyżowej oraz podleganiu do nienawiści opierając się na rzetelnych danych.

Należy zapewnić, aby polski Kodeks karny miał zastosowanie do wszystkich osób migranckich należących do społeczności LGBTQI+, w tym osób o zróżnicowanej tożsamości i ekspresji płciowej (GIE) oraz cechach płciowych (SC). Podleganie

do nienawiści ze strony osób publicznych powinno być traktowane ze szczególną surowością, a nastroje antyuchodźcze i anty-LGBTQI+ należy monitorować na bieżąco.

16. **Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji:** Należy opracować i wdrożyć inkluzywne polityki migracyjne, które uwzględniają wzajemnie powiązane potrzeby uchodźców i migrantów LGBTQI+. Konieczne jest ustanowienie programów integracyjnych – zarówno społecznych, jak i publicznych – oraz innych mechanizmów zapobiegających bezdomności. Priorytetowo należy traktować współpracę z organizacjami LGBTQI+ oraz inicjatywami migrantów, aby zapewnić wsparcie oparte na prawach człowieka i działaniach społecznościowych. Integracja osób LGBTQI+ powinna zostać uznana za kwestię przekrojową w planowaniu przyszłych działań kryzysowych oraz polityki migracyjnej.

17. **Do Urzędu ds. Cudzoziemców:** Należy zgromadzić dane dotyczące wniosków o azyl złożonych przez osoby LGBTQI+ zgodnie z międzynarodowymi wymogami w zakresie safeguardingu. W sposób jawny, ale bezpieczny, należy poinformować kluczowe instytucje i ekspertów o trendach demograficznych i odsetku pozytywnych decyzji o udzieleniu ochrony.

18. **Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych:** W ramach krajowej realizacji Paktu o migracji i azylu UE należy uwzględnić dodatkowe rozwiązania dotyczące ochrony osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl w Polsce na wszystkich etapach, w tym podczas procedury weryfikacyjnej. Należy zastosować się do zaleceń zawartych w Powszechnym Przeglądzie Okresowym oraz w raporcie niezależnego eksperta ONZ ds. ochrony przed przemocą i dyskryminacją ze względu na płeć i orientację seksualną, aby poprawić rozpoznawanie i ochronę uchodźców i migrantów LGBTQI+ w kraju.

B. Do podmiotów międzynarodowych:

1. **Należy prowadzić działania rzecznicze na rzecz inkluzywnej polityki azylowej i migracyjnej we współpracy z lokalnymi organizacjami, instytucjami oraz społecznościami osób LGBTQI+ i migrantów.** Działania te powinny opierać się na rzetelnych danych. W przypadku ich braku należy priorytetowo traktować proces ich gromadzenia oraz analizę potrzeb. Konieczne jest zidentyfikowanie luk i wyzwań występujących na wszystkich etapach przyjmowania migrantów.

Należy informować pracowników i partnerów o międzynarodowych standardach w zakresie prawa azylowego oraz ochrony osób LGBTQI+ ubiegających się o azyl. Równocześnie warto zdobywać wiedzę na temat lokalnych uwarunkowań oraz ram prawnych dotyczących ochrony migrantów i praw osób LGBTQI+.

W krajowych ramach prawnych i politykach, takich jak polityka migracyjna czy Pakt o migracji i azylu, należy zapewnić odpowiednią ochronę i wsparcie dla uchodźców oraz migrantów znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji, w tym osób LGBTQI+.

2. **Należy zapewnić specjalne programy, zasoby i procedury mające na celu wsparcie osób LGBTQI+ oraz skuteczne reagowanie na nie, we współpracy z lokalnymi podmiotami i z wykorzystaniem ich wiedzy specjalistycznej.**

3. **Konieczne jest przeprowadzenie obowiązkowych szkoleń dla zespołów na temat pracy z osobami migranckimi, z uwzględnieniem kwestii płci i orientacji seksualnej.** W zależności od profilu organizacji, charakteru oferowanego wsparcia i grupy docelowej, należy zapewnić dodatkowe szkolenia i dostęp do ekspertów. Na przykład, jeśli organizacja koncentruje się na pomocy uchodźczynie z Ukrainy, należy upewnić się, że zespół jest przygotowany do pracy z osobami transpłciowymi oraz posiada wiedzę na temat lokalnego kontekstu i wyzwań.

Należy zapewnić najwyższe standardy pracy i bezpieczeństwa w działaniach międzysektorowych. Konieczne jest zapewnienie i znormalizowanie dostępu do superwizji i pomocy psychologicznej w planowanych i realizowanych projektach, z uwzględ-

nieniem grup szczególnie wrażliwych, zarówno wśród beneficjentów, jak i personelu oraz partnerów.

Należy aktywnie poszukiwać i oferować wsparcie oraz udzielać informacji, a także wzmacniać i budować sieci kontaktów z lokalnymi podmiotami humanitarnymi oraz nieformalnymi grupami. W ramach lokalnych działań humanitarnych grupy te często mają znacznie lepszy dostęp do społeczności narażonych na dyskryminację i cieszą się ich zaufaniem, dysponując przy tym sprawdzonymi sieciami wsparcia oraz specjalistyczną wiedzą. W wielu sytuacjach humanitarnych organizacje LGBTQI+ są kryminalizowane i zniechęcane do rejestracji, dlatego podmioty międzynarodowe muszą zachować szczególną ostrożność i rozagę, by wzmacniać, a nie szkodzić tym organizacjom. Należy zapewnić współpracę z lokalnymi organizacjami pozarządowymi działającymi na wszystkich etapach przyjmowania i integracji, w celu identyfikacji potrzeb oraz zapewnienia kompleksowego wsparcia osobom w drodze.

Należy zapewnić wsparcie strukturalne oraz stabilne finansowanie lokalnym organizacjom pozarządowym, aby umożliwić rozwój trwałych struktur pomocowych wykraczających poza strategię wycofania się organizacji międzynarodowych. Międzysektorowa pomoc humanitarna jest często skomplikowana, czasochłonna i niezastąpiona, a jej trwałość wymaga starannego planowania.

4. **Należy zapewnić dobrą koordynację odpowiedzi humanitarnej we współpracy ze wszystkimi zaangażowanymi podmiotami.** Ważne jest, aby komunikacja z innymi organizacjami międzynarodowymi była przejrzysta, co pozwoli uniknąć dublowania działań oraz przeciążenia lokalnych zasobów. Zachęca się do podejmowania wspólnych działań promocyjnych, bazujących na wiedzy i doświadczeniu poszczególnych organizacji.

5. **Należy powołać niezależnie monitorowaną, wspólną grupę zadaniową ds. ochrony uchodźców LGBTQI+,** zapewniającą współpracę między organami władzy, organizacjami pozarządowymi i agencjami ONZ oraz gwarantującą dostęp do sprawozdań z postępów prac i odpowiednich wskaźników.

C. Do lokalnych organizacji poza-rządowych i grup nieformalnych

1. Należy określić, jakie zasoby i usługi są niezbędne lub których brakuje, aby zapewnić migrantom ze społeczności LGBTQI+ pomoc ratującą życie i ochronę. Należy przekazać odpowiednim podmiotom na szczeblu krajowym i lokalnym informacje na temat luk w zakresie ochrony oraz potrzeb humanitarnych osób LGBTQI+.

Konieczne jest zapewnienie najwyższych standardów pracy, ochrony i bezpieczeństwa w działaniach międzysektorowych. Należy dbać zarówno o zespół, jak i beneficjentów. Wsparcie psychologiczne i superwizję należy traktować priorytetowo we wszystkich planowanych i realizowanych projektach, które mogą potencjalnie narażać na traumę. Należy uważnie obserwować objawy zmęczenia i wypalenia zawodowego oraz odpowiednio na nie reagować.

Należy zidentyfikować i zgłosić luki prawne oraz nieprawidłowości w istniejących systemach ochrony uchodźców i migrantów LGBTQI+, zwracając szczególną uwagę na czynniki zwiększające ich wrażliwość oraz ryzyko dyskryminacji wynikającej z nakładających się cech na wszystkich etapach procesu przyjmowania uchodźców. Ważne jest również wskazanie rozbieżności między obowiązującym prawem a jego stosowaniem w praktyce. Należy wspierać podmioty międzynarodowe oraz instytucje monitorujące sytuację w Polsce w nawigowaniu krajowych przepisów dotyczących przyjmowania uchodźców i praw osób LGBTQI+.

2. Należy działać na rzecz poprawy usług publicznych oraz włączenia kwestii osób LGBTQI+ do istniejących i przyszłych ram prawnych i administracyjnych.

Należy negocjować dostęp do grup szczególnie wrażliwych na różnych etapach pomocy humanitarnej, korzystając ze wsparcia innych podmiotów, takich jak międzynarodowe organizacje pozarządowe czy diaspory. W przypadku odmowy dostępu do udzielania pomocy ratującej życie lub monitorowania przestrzegania praw człowieka, należy domagać się publicznego i szczegółowego udostępnienia informacji na temat sposobów ochrony uchodźców i migrantów z grup szczególnie wrażliwych oraz procedur ich identyfikacji.

Głosy osób LGBTQI+ oraz doświadczenia przymusowych migrantów powinny być ważnym elementem procesów decyzyjnych i działań rzeczniczych. Należy aktywnie promować ich perspektywę w debatach politycznych, mediach oraz kontaktach z interesariuszami, aby mieć pewność, że działania rzecznicze wychodzą od społeczności LGBTQI+ i odnoszą się bezpośrednio do ich codziennego życia.

Należy budować i wzmacniać strategiczne sojusze z organizacjami międzynarodowymi, instytucjami publicznymi i decydentami politycznymi w celu zwiększenia skuteczności działań rzeczniczych i zapewnienia długoterminowego wsparcia. W miarę możliwości należy uczestniczyć w wysłuchaniach publicznych, konsultacjach dotyczących polityki i wspólnych działaniach rzeczniczych, aby bezpośrednio wpływać na procesy decyzyjne i kształtować politykę mającą wpływ na swoją pracę.

Należy zapewnić międzynarodowym organizacjom i instytucjom monitorującym sytuację w Polsce wiarygodne dane i informacje z pierwszej ręki, angażując je w ten sposób w ochronę i wsparcie uchodźców i migrantów należących do społeczności LGBTQI+.

Aneks A. Tabela wywiadów pogłębianych (IDI)

Numer	Preferowane "Imię"	Kategoria próby badawczej
IDI1	Arnak	A
IDI2	'Vulvul'	A
IDI3	Jessica	A
IDI4	Martin	A
IDI5	'Menti'	A
IDI6	Nela	A
IDI7	(nie dotyczy, dwa)	A
IDI8	Sasha	B
IDI9	Demir	B
IDI10	Anna	B
IDI11	Matej	B
IDI12	Macko	B
IDI13	Marta	C
IDI14	Artem	C
IDI15	Liza	C
IDI16	Dasha	C
IDI17	Niko	C
IDI18	Hanoudi	D
IDI19	Eva	D
IDI20	Alexsei	D
IDI21	Vasil	D
IDI22	Mustafa	D
IDI23	Aras	D

Aneks B. Tabela wywiadów z kluczowymi informatorami (KII)

Numer	Pozycjonalność	Obszar ekspertyzy
KII1	LNGO	prawo
KII2	LNGO	prawo
KII3	LNGO	prawo/caseworking
KII4	LNGO	prawo
KII5	LNGO	prawo
KII6	LNGO/grupa nieformalna	pomoc medyczna
KII7	INGO (sieć organizacji)	rzecznictwo
KII8	INGO	programowanie
KII9	LNGO	caseworking/budowanie społeczności
KII10	LNGO	tłumaczenie
KII11	LNGO	tłumaczenie/caseworking
KII12	LNGO	zakwaterowanie/caseworking
KII13	grupa nieformalna	prawo/zbieranie danych
KII14	uczelnia wyższa	research
KII15	LNGO	zakwaterowanie
KII16	administracja publiczna	prawo
KII17	LNGO	zakwaterowanie/pomoc medyczna
KII18	LNGO	pomoc medyczna

We won't stop
until we are
all equal



Plan International Poland

Widok 8, Warsaw, 00-023, Poland
e-mail: feedback.poland@plan-international.org

plan-international.org